



Dzieci w trakcie kiermaszu miały zapewniony kącik do rysowania



Sołtys Ruska Anna Wierzowiecka i wiceprzewodniczący rady Roman Matuszak nagrodzili młodych artystów czekoladami



Komisja długo wybierała najpiękniejszą palmę wielkanocną



Panie z kół gospodyń wiejskich przygotowały mnóstwo wielkanocnych potraw



Największa świetlica za mała na wielkanocny kiermasz

Setki ręcznie robionych ozdób wielkanocnych, palmy i suto zastawione świątecznym jedzeniem stoły przygotowano z okazji VI Kiermaszu Wielkanocnego, który w tym roku odbył się w Rusku.

Miejscowa świetlica wiejska (największa w gminie) była zbyt mała, żeby swobodnie pomieścić wszystkich przybyłych, którzy musieli czasem ustawiać się w kolejkach, by dojść do stołów z ozdobami.

Goście mogli podziwiać wielkanocne ozdoby z wykorzystaniem farb, origami, wlny i innych materiałów. Można było znaleźć także wyszywane kurczaki i serwetki, obrazy, torby z filcu i nie tylko. Lokalne koła gospodyń wiejskich przygotowały dziesiątki wielkanocnych potraw, które kolejno prezentowa-

ły zainteresowanym. Wielu ludzi z niecierpliwością wyczekiwało możliwości degustacji.

Wójt gminy Dariusz Strugała wraz z proboszczem Ruska Mikołajem Grają złożyli mieszkańcom gminy życzenia i podzielili się jajkiem, a dzieci uczące się śpiewu w Gminnym Ośrodku Kultury oraz zespół folklorystyczny Noskowiacy umilali przybyłym oglądanie wystaw.

Przeprowadzono także konkursy na najpiękniejszą palmę wielkanocną. W tej kategorii wygrała Martyna Inczak z Ruska. Zdaniem jury najpiękniejszą pisankę wykonała Julia Szyszka ze Szkoły Podstawowej w Goli. W kategorii gimnazjum najlepsza okazała się Sandra Kaczmarek z Ruska.

(seb)

Zdjęcia Sebastian Matyszczak



Ludzie ledwie się pomieścili w największej świetlicy w gminie

KONKURS FOTOGRAFICZNY „NIEDŹWIEDZIE 2015”

Zrób zdjęcie i wygraj kasę!

Już po raz piąty ogłaszamy konkurs na zrobienie najlepszego zdjęcia z przygotowań i przemarszu wielkanocnych „Niedźwiedzi”. Głosować będą mogli także internauci.



W ubiegłym roku 100 zł wygrał Łukasz Ławicki z Raszew

Aby wziąć udział w konkursie, należy do godz. 12.00 dnia 10 kwietnia (piątek) dostarczyć maksymalnie 5 zdjęć z tegorocznych „Niedźwiedzi”. Można przynosić je do redakcji na nośniku cyfrowym lub przesłać na adres e-mail: niedzwiedzie@jarocinska.pl. Każdy plik z fotografią powinien zawierać w nazwie imię i nazwisko autora/autorki, nazwę miejscowości, w której zostało wykonane zdjęcie oraz liczbę porządkową, np. zamiast „DSC056883” należy napisać „Jan_Nowak Jarocin_1”. Do zdjęć należy dodać informację, kto je wykonał oraz podać kontakt telefoniczny do autora. Plik z pojedynczym zdjęciem nie może mieć rozmiaru większego niż 4 MB.

Najlepsze zdjęcia wybierze redakcyjne jury. Swój głos będą mogli oddać także internauci na stronie jarocinska.pl. Z tego powodu prosimy zgłaszających, aby oznaczyli jedno z przesyłanych zdjęć, które będzie brało udział w rywalizacji w internecie.

Przesłanie prac na konkurs jest równoznaczne z akceptacją regulaminu, znajdującego się na stronie jarocinska.pl.

Do rozdysponowania mamy cztery nagrody: 100 zł za pierwsze miejsce oraz po 50 zł za drugie i trzecie, a także 50 zł dla laureata internautów. Najlepsze fotografie zostaną opublikowane w 16. numerze „Gazety Jarocińskiej”. Tydzień później ogłosimy laureata internetowego głosowania. (red)

► III PLEBISCYT NA NAJCIEKAWSZY FILM KLASOWY

Wyniki w Prima Aprilis

Kto pojedzie na świetną zabawę z Extreme Paintball Pleszew w starej cegielni lub w lesie, kto na kregle do MCT w Żerkowie, a kto do Galerii Cafe na kawę i słodkości od Cukierni „Ania” - okaże się 1 kwietnia o godz. 13.00 w kinie „Echo”. Na ogłoszenie wy-

ników zapraszamy wszystkich kandydatów biorących udział w naszym plebiscycie, czyli klasy: III LO a, IV TC, IV TE z ZSP1 oraz IV TETM, IV THN, IV TPS i IV TUF z ZSP2. Za tydzień relacja z finału. (red)

SPONSORZY:

GALERIA
cafe

GAZETA
Jarocińska

MCT

CUKIERNIA
„ANIA”
wyrób ciasta domowego

EXTREME
PAINTBALL
PLESZEW

PARTNER AKCJI:

JAROCIN XXI
stowarzyszenie

Upoluj sobie „książkę z jajem”!

Na poszukiwanie „książek z jajem” zaprasza w Wielkim Tygodniu Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin. Osoby, które przyjdą do jednej z filii w dniach 1 lub 2 kwietnia, mogą poszukać na regałach niespodzianek pozostawionych przez „zajączka wielkanocnego”. - W praktyce będą to książki z zakładką w formie pisanki. Znalezione wydawnictwa można wziąć ze sobą do domu w prezencie. Podobną akcję zorganizowaliśmy z okazji nikolajek i wtedy spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem wśród czytelników, dlatego ją kontynuujemy. Sam pomysł został zaczerpnięty z biblioteki w Olsztynie - wyjaśnia Justyna Daniel z Działu Animacji i Czytelnictwa Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Jarocin. Książki pochodzą z darów od osób prywatnych, a także od wydawnictw. (Is)

MECENAT

BS Jarocin
Bank Spółdzielczy w Jarocinie

Nasza akcja nie byłaby możliwa bez sponsorów. Firmom, które chcą was wspierać w zdobywaniu wiedzy na piątkę, serdecznie dziękujemy.

PATRONAT



Laureaci odbierają nagrody

Ostatnio odwiedziło naszą redakcję wielu nagrodzonych uczniów. Odebrali oni swoje nagrody tygodnia. Ich zdjęcia publikujemy obok. Do tego grona postanowiliśmy dołączyć: Sandrę Marszałek z kl. Ia Gimnazjum w Żerkowie i Weronikę Witkowską z kl. III SP w Wilkowyi (obie otrzymują kupony do McDonald's i koszulki) oraz Klaudię Błaszczuk z kl. IV SP w Noskowie (koszulka i kubek). Po odbiór nagród prosimy zgłosić się od czwartku (2 kwietnia) do redakcji „Gazety Jarocińskiej” w godz. od 10.00 do 16.00. (atg)

Na czym polega „Piątka dla Gazety”:

Wystarczy, że uczeń szkoły podstawowej lub gimnazjalnej (z powiatu jarocińskiego i gminy Nowe Miasto) wypełni kupon zamieszczony w naszym tygodniku, gdy otrzyma z jakiegokolwiek przedmiotu najwyższą ocenę (piątkę, szóstkę, słoneczko czy uśmiechniętą buzię), poprosi nauczyciela o potwierdzenie oceny i poda lub wyśle zgłoszenie do redakcji „Gazety Jarocińskiej” (63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka

1a). Co potem? Czekaj i śledzi kolejne wydania naszego tygodnika. Co tydzień trzem osobom rozdajemy nagrody. W czerwcu jeden z uczestników naszej akcji zabierze klasę na wycieczkę! Termin „rejestrowania” kuponów upływa w piątek 29 maja. Im więcej kuponów nasi konkursowicze przysła, tym większą szansę będą mieli na wyjazd! Regulamin konkursu „Piątka dla Gazety” jest dostępny w siedzibie redakcji „Gazety Jarocińskiej”.



Krystian Kierzkowski



Nikola Nowak



Kinga Kietbasa



Norbert Merdziński



Tobiasz Kapturek



Kinga Łączniak

VI EDYCJA „PIĄTKI DLA GAZETY”

KUPON KONKURSOWY

GAZETA
Jarocińska
MECENAT



imię i nazwisko:

adres:

tel.:

szkoła:

w:

klasa:

przedmiot:

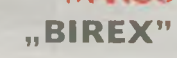
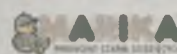
podpis nauczyciela:

Na wycieczkę
dzieci zawiezie
JLA



Jarocińska
Line Autobusowe

SPONSORZY



► POWIAT

Fryzura na miarę zwycięstwa



Fot. ZSP nr 2 Jarocin

Autorka nagrodzonej fryzury - Karina Kmieciak oraz modelka, która ją prezentuje

Karina Kmieciak z IV klasy technikum usług fryzjerskich Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie zdobyła pierwsze miejsce za „Fryzurę dla idola” podczas XXI edycji konkursu dla młodych projektantów, krawców i fryzjerów - „Mała Pętka”.

W rywalizacji uczestniczyli młodzi projektanci ze szkół odzieżowych i fryzjerskich z Poznania, Śremu, Ostrzeszowa, Jarocina i Warszawy. Konkurowali w dwóch głównych kategoriach: ubiór oraz fryzura. Organizatorzy zapewniali, że wszyscy uczestnicy wykazali się kreatywnym i awangardowym podejściem do tematu. Kategoria „fryzura” podzielona została na dwa tematy: „Taneczne upięcia” - inspirowane tańcem towarzyskim, ludowym, współczesnym oraz „Fryzura dla idola”.

Jury pod przewodnictwem projektantki Anny Korytowskiej z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu oceniało pomysłowość, zgodność z trendami oraz formę prezentacji. Komisja doceniła efekty pracy uczennicy jarocińskiej „dwójki” i w kategorii „Fryzura dla idola” przyznała jej pierwsze miejsce.

Oprac. (ann)

► ŻERKÓW

Niezwykła wystawa w podstawówce

Wystawę poświęconą obchodom Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” przygotowano w Szkole Podstawowej w Żerkowie.

Zaprezentowano na niej zdjęcia „Niepokornych Żołnierzy”, między innymi: generała Emila Fieldorfa, rotmistrza Witolda Pileckiego, majora Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka” oraz osiemnastoletniej Danuty Siedzikówny ps. „Inka”. Umieszczono również wizerunki prześladowanych, więzionych i zamordowanych „Niepokornych Jarocinaków”: między innymi członków młodzieżowych organizacji antykomunistycznych działających w Żerkowie - „Biała Róża” i w jarocińskim gimnazjum - „Skruz Kajdany”.

Wśród odwiedzających wystawę zainteresowanie budzi szereg archiwalnych dokumentów sądowych z lat 40-tych i 50-tych, wyroki śmierci i więzienia, informacje pozyskane z Instytutu Pamięci Narodowej oraz sylwetki funkcjonariuszy jarocińskiej katowni Urzędu Bezpieczeństwa.

Wystawa mogła być zrealizowana dzięki współpracy dyrektorki szkoły Aliny Kasprzak, nauczycielki historii Ewy Gościńiak oraz jarocińskiego historyka i regionalisty Andrze-



Fot. Organizatorzy

Większość prezentowanych na wystawie materiałów pochodzi z prywatnych zbiorów Andrzeja Gogulskiego, który był pomysłodawcą przedsięwzięcia

ja Gogulskiego. - *Jeżeli ktoś zapyta po co to wszystko, powiem tylko: Żołnierze Niepokorni walczyli o suwerenność naszej ojczyzny, a zostali wyklęci i skazani na zapomnienie przez tych, którzy sami dopuścili się zdrady wobec narodu i ojczyzny - podkreśla Andrzej Gogulski. - Patriotom nazywanym dzisiaj wyklętymi jesteśmy*

winni przynajmniej pamięć i szacunek. Należy uczynić wszystko, aby przywrócić im należną cześć - dodaje.

Szkola w Żerkowie planuje również przygotowanie okolicznościowego spotkania, które ma być poświęcone Żołnierzom Wyklętym.

Oprac. (ann)

Dziewiętnaście wierszy o cudach natury



Fot. Organizatorzy

Już po raz szósty w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach odbył się powiatowy Konkurs Recytatorski „Cuda natury”. Do rywalizacji przystąpiło 7 drużyn zgłoszonych przez szkoły gimnazjalne z Żerkowa, Prus, Golin, Woli Książęcej,

Jarocina (nr 1, 3 i 5). Występy dziewiętnastu recytatorów oceniało jury pod przewodnictwem Laury Paluszkiewicz - emerytowana polonistka jarocińskiego liceum ogólnokształcącego.

W konkursie zwyciężyła Katarzyna Orpel (Gimnazjum

Golina). Kolejne miejsca zajęli: Franciszek Grobelny (Gimnazjum Żerków), Wiktoria Gajlewicz (Gimnazjum nr 1 Jarocin) oraz Joanna Matuszak (Gimnazjum nr 5 Jarocin). Wyróżnienia jury przyznało: Julii Foryckiej (Gimnazjum Wola Książęca),

Joannie Goli (Gimnazjum nr 3 Jarocin) i Marcie Czepułkowskiej (Gimnazjum Prusy). Laureaci otrzymali nagrody książkowe oraz upominki, które ufundowały Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Jarocin z radą rodziców ZSP-B w Tarcach. (Is)

► POWIAT

Trzecie miejsce w międzynarodowej rywalizacji

Jury wyłoniło laureatów drugiej polskiej edycji Międzynarodowego Konkursu Umiejętności Statystycznych. Wśród nagrodzonych trzecie miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych zajęły uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie Klaudia Włodarczyk i Daria Nowak z III klasy TE. Pracę „Ludność Polski do 2050 r. - stan i struktura w latach 2014 - 2050” nasze reprezentantki przygotowały pod kierunkiem Małgorzaty Ginter. Uroczysta gala wręczenia nagród odbędzie się 15 maja w Białymstoku.

Oprac. (ann)



Fot. ZSP nr 1 Jarocin

Drugoklasiści laureatami wojewódzkimi

Weronika Szymendera i Wojciech Nowak z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie zostali laureatami konkursów przedmiotowych.

Weronika została laureatką Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego, Wojtek natomiast jest podwójnym laureatem - Wojewódzkiego Konkursu Fizycznego i Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego. Ich sukces jest tym większy, że oboje są uczniami klas drugich. Musieli więc nie tylko zapoznać się z zagadnieniami konkursowymi, ale najpierw uzupełnić materiał z klasy trzeciej. Warto było, bo już dziś wiedzą, że zostaną zwolnieni z części egzaminu

gimnazjalnego z najwyższym wynikiem.

Wojtek Nowak ponadto brał udział w Ogólnopolskim Konkursie Alfik Matematyczny. Na 2.387 uczniów klas drugich gimnazjalnych zajął I miejsce w Polsce i zdobył główną nagrodę, tj. tygodniowy pobyt na Obozie Talentów 2015 w Serpelicach. - *Sukcesy wychowanków "jedynki" potwierdzają wysoki poziom merytoryczny nauczania i zaangażowanie nauczycieli, dla których wyjątkowe zdolności uczniów są wyzwaniem do dodatkowej, długotrwałej i wyťažonej pracy - mówi Wiesława Kaczmarek, nauczycielka matematyki.*

Oprac. (akf)

WESELI OGRODNIICY KWESTOWALI W TRAKCIE GMINNYCH IMPREZ

W Jaraczewie i Kotlinie zorganizowano imprezy, podczas których zbierano pieniądze w ramach Akcji Wesołych Ogrodników przeprowadzonej po raz piąty przez Fundację „Ogród Marzeń”. Tradycyjnie zbierano fundusze na pomoc chorym i niepełnosprawnym dzieciom z terenu Ziemi Jarocińskiej.



Wolontariusze, którzy kwestowali w Kotlinie zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie



Uczestnicy po udekorowaniu warkocza „Pani Wiosny” w Jaraczewie ustawili się do wspólnego zdjęcia



Zespół akordeonowy zaprezentował swoje umiejętności



Sołtysi z gminy Jaraczewo stanęli do rywalizacji w turnieju warcabowym

W Kotlinie
zebrano
1.128,52 zł

W Jaraczewie
mieszkańcy
wsparli
fundację
kwotą
1.466,37 zł

Kotlinianie mogli podziwiać występy osób, które na co dzień pobierają lekcje śpiewu w tamtejszym domu kultury. Zaprezentowali się m.in. chór Arion, który wystąpił w wiosennych strojach, potem przyszedł czas na koncert lokalnego zespołu akordeonowego, młodzież oraz dzieci. Nie zabrakło też solowych popisów śpiewaków. Janusz Barański, dyrektor Domu Kultury w Kotlinie wystąpił

w wielu rolach. Był głównym organizatorem, prezerem, wykonawcą, dyrygentem i prowadzącym licytację przedmiotów. W akcji zbierania pieniędzy wzięło udział 19 osób z Młodzieżowego Klubu Wolontariuszy przy Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kotlinie prowadzonego przez pedagog Anny Majchrzak oraz dzieci związane z tamtejszym ośrodkiem kultury. Przybyli mogli też podziwiać

sztuczki iluzjonisty i układanie kostek Rubika o różnych kształtach. Uczestnicy mogli się częstować ciastem Zuzanny Barczak.

Wiosennie i na sportowo

Mnóstwo atrakcji było również w Jaraczewie, gdzie wolontariusze zbierali pieniądze podczas happeningu z okazji Pierwszego Dnia Wiosny zorganizowanego przez Gminny

Ośrodek Kultury. Na scenie w parku wystąpił kabaret Bzik, który zaprezentował skecz związany ze świętami wielkanocnymi. Przedszkolaki oraz uczniowie tamtejszego gimnazjum przeszli nad staw, by w asyście Ochotniczej Straży Pożarnej utopić marzanny. Zorganizowano też zdobienie kwiatami kilkumetrowego warkocza „Pani Wiosny”. Dla uczestników przygotowano ciepłe napoje i słodki

poczęstunek.

W Strzyżewku natomiast w ramach Akcji Wesołych Ogrodników LZS Olimpia Strzyżewko pod przewodnictwem radnego Sławomira Gruchały zorganizował turnieje tenisa stołowego i warcabów, w których wzięli udział lokalni radni i sołtysi. Uczestnikom wręczono medale i puchary.

(seb)

Druza edycja Jarocińskiego Kongresu Kultury poświęcona była tylko jednemu tematowi. W trakcie całonocnych obrad uczestnicy poznawali nowatorskie pomysły na funkcjonowanie ośrodków zajmujących się działalnością artystyczną, a także zastanawiali się nad tym, co powinno dziać się w jarocińskiej placówce i jak zaangażować w te działania mieszkańców.

Spotkanie rozpoczęło się od wykładu na temat otwartości lokalnej instytucji kultury, który wygłosiła Anna Miodyńska z Małopolskiego Centrum Kultury. Prelegentka odwoływała się też do swoich własnych doświadczeń z udziału w nietypowych zajęciach. Podkreśliła, że bardzo ważne jest badanie oczekiwań mieszkańców oraz opracowanie strategii dla placówki. Przestrzegła jednak, żeby nie szukać pomysłów na to, co i dla kogo ma być zrobione np. wychodząc z ankietą do ludzi przypadkowo spotkanych na ulicy. Podkreśliła, że na badania należy poświęcić dużo czasu, ale trzeba zacząć jednak od określenia,

Szukali pomysłów na JOK



II Jarociński Kongres Kultury odbył się w JOK-u i w całości poświęcony był poszukiwaniom pomysłów na dalszą działalność ośrodka kultury

czy JOK ma być w przyszłości miejscem spotkań i realizacji swoich pasji przez mieszkańców, czy placówką nastawioną na jedną z dziedzin sztuki i organizującą jej promocję: od festiwalu, koncertów po warsztaty szkoleniowe. Tłumaczyła, że strategię dla ośrodka kultury można zlecić firmom doświadczonym w tworzeniu takich projektów albo spróbować opracować

ją samemu.

Później rozpoczęły się zajęcia warsztatowe, w czasie których można było dowiedzieć się, „jak to robią inni”. Swoimi sprawdzonymi w praktyce pomysłami dzielili się przedstawiciele czterech ośrodków: „Trzech Pokojów z Kuchnią” (Białoleka, Warszawa), „Warszawskiego Warsztatu” (Warszawa), „In-N-Y ego

Domu Kultury” (Ruda Śląska) oraz Goleniowskiego Domu Kultury. Każdy z uczestników JKK miał możliwość spotkania się z dwoma z czterech ekspertów.

W ramach kongresu odbyły się „warsztaty współtworzenia przestrzeni kultury”, w czasie których w grupach roboczych poszukiwano nowych możliwości dla Jarocińskiego

Ośrodka Kultury. Nad pracą poszczególnych grup czuwali eksperci Magdalena Popłońska-Kowalska z Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL w Warszawie, Justyna Zawieja - dyrektorka JOK-u oraz Justyna Daniel, która na co dzień jest pracownikiem jarocińskiej biblioteki, a także absolwentką Szkoły Trenerskiej STOP i członkinią sieci LABIB - wspierającej bibliotekarzy w pracy zawodowej. Wśród propozycji były m.in. sekcja dla osób zainteresowanych kulturą japońską - mangą, anime czy organizowaniem pokazów prezentujących naukę w sposób doświadczalny. Mówiono o problemach z dotarciem z informacjami do odbiorców, trudnościach w tworzeniu kalendarza imprez. - *To jest nasz główny, podstawowy problem. Jesteśmy rozdrobnieni i brakuje nam takiego miejsca, które będzie scalało nas wszystkich* - stwierdziła Julia Rzepka, koordynatorka Spichlerza Polskiego Rocka w Jarocinie, będąca jedną z osób biorących udział w szkoleniu animatorów kultury.

(ls)

Kawowe czwartki o sztuce

Sekcja plastyczna Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zainaugurowała cykl wykładów poświęconych historii sztuki. W ramach przedsięwzięcia zatytułowanego „Ślad człowieka na ziemi” zaplanowano szesnaście wykładów - od prehistorii do sztuki współczesnej. Spotkania odbywają się co dwa tygodnie w antresoli znajdującej się na piętrze budynku kinowego, w miejscu dawnej kawiarni „Cafe Kadr”. Jest też możliwość zrobienia sobie kawy lub herbaty.

Pierwsza prelekcja odbyła się w czwartek 12 marca. Cykl zaplanowano do końca roku, z wyłączeniem dwóch wakacyjnych miesięcy - lipca i sierpnia. Wykłady o sztuce prowadzi jarocinianka Urszula Jaśkowiak, która jest artystą plastykiem z zawodu. Przez wiele lat zajmowała się projektowaniem mebli w Jarocińskich Fabrykach Mebli, wykładała też kulturę i sztukę oraz grafikę w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy. Pomysł przedsięwzięcia zrodził się



Na zakończenie pierwszego z cyklu spotkań Urszula Jaśkowiak otrzymała kwiaty od Bogumili Śmiglewskiej. Wykłady o sztuce są drugim wspólnym przedsięwzięciem obu pań

w sierpniu zeszłego roku, podczas pleneru malarskiego dla pań z sekcji plastycznej JUTW w Witaszycach. Podchwyciła go Bogumiła Śmiglewska, która na co dzień prowadzi zajęcia w ramach sekcji plastycznej JUTW.

W pierwszym spotkaniu wzięło

udział ponad trzydzieści osób. Przykłady sztuki naskalnej poprzedziło wprowadzenie w zagadnienie kształtowania się życia na ziemi. Można było się dowiedzieć, co ze zwyczajów ludzi pierwotnych przetrwało do czasów współczesnych i zachowało się

m.in. w tradycji plemion indiańskich. Pani Urszula zaprezentowała wiele ciekawostek, a także wyniki najnowszych badań naukowych. Swoją wykład uzupełniła pokazem zdjęć dokumentujących opisywane przez nią miejsca i zdarzenia. Ciekawostką było to, że

niektóre z wizerunków zwierząt czy odcisków rąk są z pewnością dziełem kobiet. Spotkanie było bardzo skrupulatnie dokumentowane przez członków Amatorskiego Klubu Filmowego JAR.

(Is)

► POWIAT

Wyruszyli w odyseję umysłu



Fot. Organizatorzy

Potrafia zrobić coś z niczego, mają tysiąc pomysłów na minutę, odważnie zmagają się ze złożonymi problemami, a przy tym wysmienicie się bawią - tacy są uczestnicy konkursu twórczego myślenia Odyseja Umysłu. Wśród nich znaleźli się uczniowie Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie.

Odyseja Umysłu to międzynarodowy program edukacyjny w formie konkursu kreatywnego rozwiązywania problemów. Jego zasady są proste i mają charakter projektu, który nawiązuje do różnych zainteresowań uczniów. Uczestnicy pracują w kilkuosobowych grupach, rozwiązując przez kilka miesięcy wybrane zadanie. Niektóre problemy konkursowe wymagają przygotowania przedstawienia teatralnego, inne - skonstruowania pojazdu lub urządzenia. Jedno z zadań polegało na przykład na zbudowaniu z lekkiego modelarskiego drewna i kleju ultralekkiej struktury, która została poddana jak największemu obciążeniu sportowymi odważnikami. Swoje rozwiązania uczestnicy prezentują następnie w ramach czterech grup wiekowych w trakcie kilkunastowego występu przed sędziami. Dodatkowo uczestnicy muszą zmierzyć się

z zadaniem - niespodzianką. Jest to tak zwany „problem spontaniczny”, którego rozwiązanie ma nauczyć myślenia „na zawołanie” i działania w warunkach stresu.

Odyseja Umysłu odbywa się w dwóch etapach - lokalnym i ogólnokrajowym. Eliminacje regionalne przeprowadza się w sześciu miastach, między innymi w Poznaniu. W stolicy Wielkopolski w szranki stanęły 94 zespoły. Do finału ogólnopolskiego, który odbędzie się w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej pod koniec marca - przeszło 18 drużyn - między innymi reprezentacja Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie.

Organizatorzy podkreślają, że w konkursie bardziej od efektów liczy się droga, czyli proces, przez który uczestnicy muszą przejść podczas pracy nad zadaniem - „element współpracy i motywacji dla drużyn”. - Jeśli przyjrzymy się temu, co zyskują uczestnicy, ile wysiłku wkładają w pracę, jak wiele mogą się w jej wyniku nauczyć, zwyciężca jest każdy z nich - podkreśla Wojciech Radziwiłowicz, honorowy prezes Fundacji Odyseja of the Mind Polska, która co roku organizuje zawody.

Oprac. (ann)

Tablety z fundacji do biblioteki

6 tableatów pozyskała biblioteka w Kotlinie.

Kotlińska placówka realizuje projekt „Tablety w Twojej bibliotece”, który jest częścią Programu Rozwoju Bibliotek. Bibliotekarki z Kotlina napisały wniosek do Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, dzięki któremu bibliotece udało się pozyskać 6 tableatów o wartości 11.720,03 zł. - Na nowym sprzęcie można przeglądać strony internetowe, oglądać filmy, grać w gry, edytować zdjęcia. Tablety są łatwe w użyciu, dają natych-

miastowy dostęp do wszystkich swoich funkcji i zainstalowanych programów. Pozwalają na wygodne czytanie obszernych treści, a nawet całych książek. Tablety zawierają rozmaite aplikacje edukacyjne - do nauki języków obcych, rysowania, czy tworzenia projektów - mówi Katarzyna Rożek z Biblioteki Publicznej w Kotlinie.

Z całego kraju do Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego napłynęło 651 wniosków, tablety trafiły do 233 bibliotek.

(era)



► POWIAT

Specjalna interpretacja Gałczyńskiego



Do konkursu recytatorskiego „Miłość niejedno ma imię...” każda szkoła ponadgimnazjalna z powiatu jarocińskiego zgłosiła czterech uczniów. W szranki stanęli recytatorzy, którzy reprezentowali: ZSP nr 1, ZSP nr 2, ZSP-B Tarce, Liceum Społeczne oraz ZSO

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych po raz kolejny zmierzali się w konkursie recytatorskim „Miłość niejedno ma imię...”, który odbył się w bibliotece Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

W tym roku organizatorzy (biblioteka ZSO) zaproponowali uczestnikom wybór wiersza autorstwa jednego z trzech poetów. W związku z „okrągłymi” rocznicami, które przypadają w 2015 r. byli to: Konstancy Ildefons Gałczyński - w 110. rocznicę urodzin, Adam Mickiewicz - w 160. rocznicę śmierci i ks. Jan Twardowski - w 100.

rocznicę urodzin.

Grono laureatów zdominowali uczniowie liceów. Po raz pierwszy w historii konkursu jury przyznało wyróżnienie specjalne. Otrzymał je Filip Leśniak z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach za niepowtarzalną w ocenie komisji interpretację wiersza Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Miła moja”.

Najlepsi recytatorzy otrzymali tomiki poezji, a wszyscy uczestnicy drobne upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie.

Oprac. (ann)

LAUREACI KONKURSU RECYTATORSKIEGO „Miłość niejedno ma imię...”

1. Weronika Przewoźniak
ZSO Jarocin (wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Laura i Filon”)
2. Daniel Matysiak
ZSO Jarocin (wiersz Adama Mickiewicza „Niepewność”)
3. Michalina Molińska
Liceum Społeczne Jarocin (wiersz Jana Twardowskiego „Bliscy i oddaleni”)

Początkowo - w projekcie realizowanym przez Fundację „Ogród Marzeń” w ramach programu Fundacji Orange - było tylu chętnych, by wziąć udział w projekcie, że Beata Frąckowiak-Piotrowicz nadzorująca przedsięwzięcie, zdecydowała się podzielić uczestników na grupy. - Każda osoba miała napisać, dlaczego chciałaby się znaleźć w gronie przyjętych i w jaki sposób zaangażuje się w projekt. Ostatecznie wyszło na to, że dużo osób podeszło do tego niezbyt poważnie - mówi Paula, biorąca udział w tworzeniu DiMTI TV.

Dla tych, którzy wytrwali, organizatorzy przygotowali wizytę w poznańskim oddziale Telewizji Polskiej, w którym uczestnicy mogli zobaczyć, jak wygląda profesjonalna telewizja oraz spróbować swoich sił przed kamerą. - Zobaczyliśmy to wszystko od kuchni. Chętni ćwiczyli tam prognozę pogody. Po gmachu oprowadzała nas studentka, która po zakończonym stażu złożyła podanie o pracę i została przyjęta - dodaje Paula. Biorący udział w wycieczce żalowali tylko, że nie mogli mieć tam więcej zajęć.

W czasie ferii młodzi twórcy DiMTI TV wzięli udział w warsztatach teatralnych prowadzonych przez Barbarę Bogatko. Ćwiczone m.in. wymowę i dykcję. - Było bardzo fajne. Chodziło o to, żebyśmy się otworzyli, nie bali rozmawiać przed kamerą i lepiej poznali siebie. Żeby się obyć ze sprzętem i mówieniem w grupie czegoś o sobie - wymieniają uczestnicy.

Krok po kroku

Biorący udział w projekcie uczniowie lokalnych szkół od podstaw poznawali też specyfikę pracy przed i za kamerą. Uczyli się montować, ćwiczyli poszczególne kadry, mieli możliwość wzięcia udziału w zajęciach operatorskich i montażowych. Poznali także historię kina, by lepiej zrozumieć poruszane zagadnienia. - Przeszłam całkiem zielona, ale warsztaty bardzo mnie wciągnęły. Stwierdziłam, że to, czego się nauczyłam, będę mogła wykorzystać w przyszłości. Chodzi mi tu przede wszystkim o podstawy pracy z kamerą, terminologię związaną z filmem czy wskazówki dotyczące tego, jak nakręcić porządny wywiad - tłumaczy Ada i dodaje: - Pan, który prowadził te zajęcia powiedział, że widzi moją przyszłość przede wszystkim w montażu, więc zaczęłam się w to bawić i bardzo mi się spodobało.

Marzą o pracy w mediach

Część uczestników projektu nie znalazła się tu przypadkiem. Ich marzeniem są studia dziennikarskie, a uczestnictwo w DiMTI TV to dla nich krok w tym kierunku. - Chciałbym spróbować w radiu, ale myślę, że dobrze



Wizyta w poznańskim oddziale Telewizji Polskiej

W DiMTI TV praca wre

Uczniowie w wieku 12-19 lat, którzy współtworzą redakcję Dziecięcej i Młodzieżowej Telewizji Internetowej, pracują nad portalem, na którym mogliby publikować tworzone przez siebie treści. Ma być to także platforma do komunikacji z rówieśnikami.



Uczestnicy projektu DiMTI TV w trakcie zajęć dotyczących tworzenia stron internetowych

wyglądałbym też za kamerą - wyjaśnia Bartosz. - Ja w tym roku mam maturę i myślę, żeby iść na dziennikarstwo, ale zobaczymy, jakie będą wyniki - dodaje Aneta.

Estera jest innego zdania. Uważa, że lepiej - jako główny kierunek - wybrać coś innego. - Długo nad tym myślałam i wydaje mi się, że jeśli myśli się o telewizji, to może to jest dobry pomysł. Ale kiedy chce się pisać do gazet, fajnie jest mieć doświadczenie w jakiejś innej dziedzinie. Ja na przykład zdecydowałam się na psychologię i anglistykę, a potem - jako dodatkowe studia - chciałabym zrobić dziennikarstwo, żeby mieć jakiś punkt zaczepienia i znać się na tym, o czym się pisze - tłumaczy.

Niektórzy jeszcze przed przystąpieniem do projektu zaliczyli krótkie epizody luźno związane z dziennikarstwem. - W szkole dużo pomagałem np. przy nagrywaniu, układaniu scenariusza czy występowaniu - wyjaśnia Bartosz. - Ja robiłam tylko wywiady z gośćmi, którzy odwiedzali naszą szkołę - wtóruje mu Aneta, a Edyta z Beatą dodają, że brały udział w warsztatach prowadzonych przez Karola Górskiego (dziennikarza „Gazety Jarocińskiej”).

Burza mózgow

Uczestnicy rozmawiali na ostatnim spotkaniu o kształcie portalu, który zamierzają zbudować w ramach zajęć pt. „Jak tworzyć samemu strony na Wordpress, czyli Wordpress dla każdego”. Dyskutowali o kategoriach, rodzajach materiałów, konkursach oraz problemach, które próbują poruszyć. - Mamy kilka pomysłów. Wśród nich są sondy: „Patent na podryw”, „Ideal dziewczyny/chłopaka”, cykl pt. „Jaki zawód wybrać?” np. nauczyciel, strażak, policjant, prokurator - wymienia jeden z przybyłych. - Reportaże z wydarzeń też moglibyśmy robić - dodaje ktoś inny. - Ciekawe mogłyby być również wywiady z interesującymi osobami, relacje z festiwalu czy różnego rodzaju imprezy. Nie musimy tego serwisu zbudować wg istniejącego szablonu. Chcemy stworzyć coś z sensem, a nie coś, co już istnieje - mówi Bartosz.

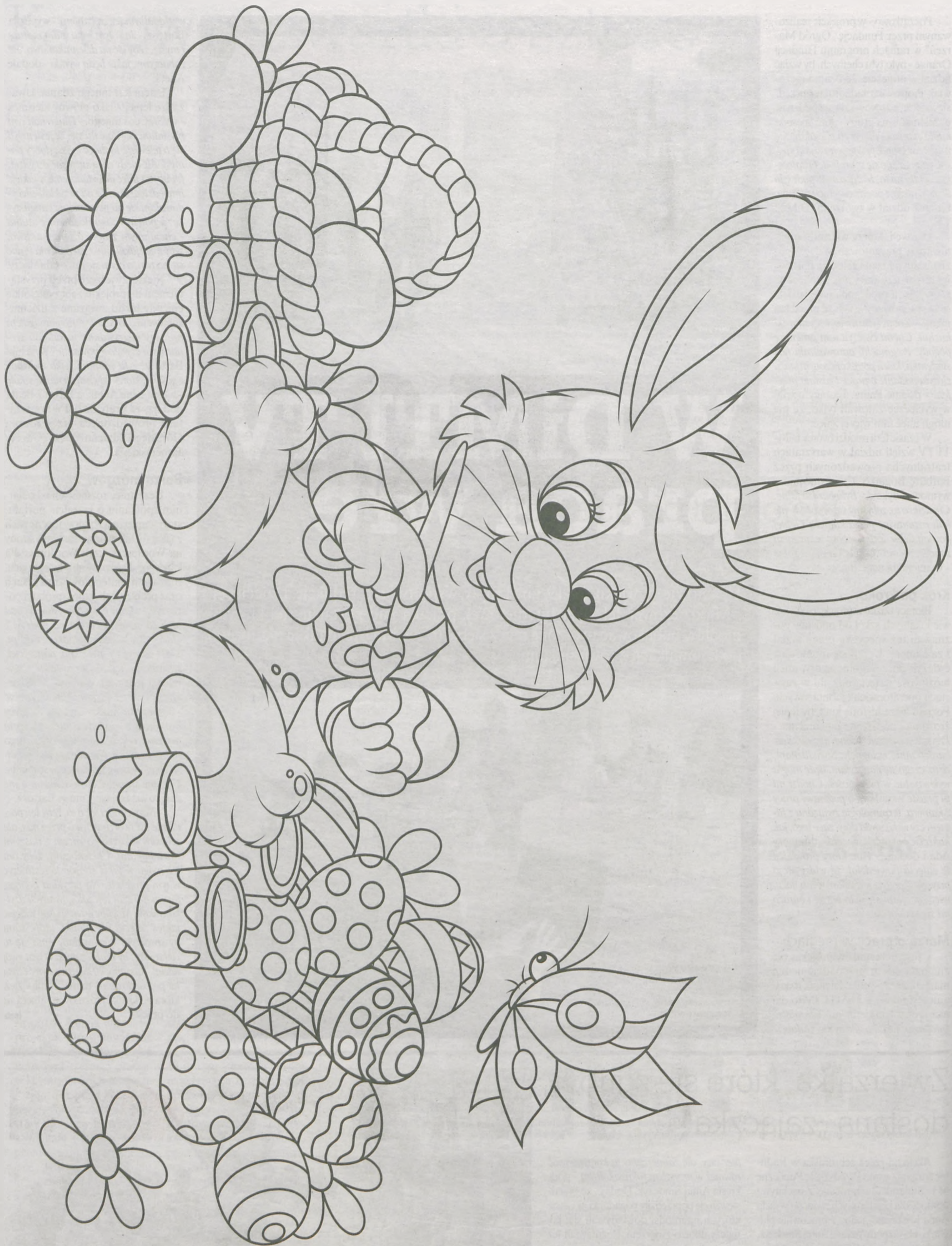
- Nam chodzi też o to, żeby ten portal nie był tworzony tylko przez nas, ale żebyśmy tworzyli go razem z naszymi rówieśnikami. Chcielibyśmy, żeby oni też mogli w jakiś sposób uczestniczyć w tym projekcie. Na przykład poprzez forum lub chat dla zalogowanych użytkowników. Mogliby w ten sposób wklejać jakieś zdjęcia czy filmiki, które sami by stworzyli. Wydawałoby nam się to ciekawsze, by inni też mieli w tym swój udział. Ruszamy 20 kwietnia, więc czasu nie pozostało dużo - tłumaczy młodzież, która po krótkiej rozmowie zabiera się do pracy. (seb)

Zwierzątka, które się zgubiły, dostaną „zajączka”

Akcję na rzecz schroniska w Radlinie zorganizowało Przedszkole Publiczne nr 1 „Stokrotka” w Jarocinie. Z inicjatywą pomocy dla bezdomnych zwierząt wyszła Anna Kasprzak - jedna z pracownic placówki. Hasło podchwyciła Anna Smoczyk, wychowawczyni oddziału „Pszczołek”. Kamień zbiórkowy na wszystkich oddziałach przedszkolnych przez trzy tygodnie. - Efekty przeszły nasze najśmielsze oczekiwania. Akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem. Bardzo mocno zaangażowali się rodzice. Niemal każdy coś przyniósł. Mamy koce, zabawki, miski, puszki i suchą karmę. To, co zostało dzisiaj przyniesione na potrzeby zdjęcia jest niewielką częścią tego, co udało nam się zebrać. Zrobiliśmy akcję po raz

pierwszy, ale zamierzamy ją kontynuować również w przyszłym roku szkolnym - podkreśla Anna Smoczyk. Dodaje, że przedsięwzięcie poprzedziły pogadanki, w czasie których najmłodszy dowiadywali się, jak należy dbać o zwierzęta. Rozmawiali też o tym, dlaczego niektóre czworonogi trafiają do schroniska. W placówce zbierano również zakrętki, które mają być sprzedane, a pieniądze przekazane na pomoc psom i kotom. W holu przedszkola ustawiono skarbonkę, do której można było wrzucać datki. Wszystkie zebrane dary zostaną przed świętami wielkanocnymi zawiezione do Radlina. - Żeby zwierzątka, co się zgubiły, też dostały coś na „zajączka” - wyjaśniały przedszkolaki. (ls)





Kolorowanka dla najmłodszych

Tradycyjnie na święta proponujemy zabawę dla najmłodszych. Należy pokolorować lub ozdobić kolorowankę dowolną techniką i wystać ją lub dostarczyć osobiście na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin (z dopiskiem KOLOROWANKA) w nieprzekraczalnym terminie do 10 kwietnia 2015 r. Dla autorów 10 najciekawszych prac mamy nagrody - zestawy do kolorowania i kubeczki.

(red)

.....
 Imię i nazwisko

 Adres

 Telefon

Wyrażam zgodę na udział mojego syna/mojej córki w świątecznym konkursie rysunkowym „Gazety Jarocińskiej”. Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego dziecka przez Południową Oficynę Wydawniczą Sp. z o.o. dla potrzeb niezbędnych do realizacji ww. konkursu - zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883).

.....
 Data i czytelny podpis rodzica / opiekuna



Udany jarmark na przekór pogodzie

Gojące flaki i pyry z parownika podawane z gziką cieszyły się największym zainteresowaniem w czasie Jarmarku Wielkanocnego zorganizowanego w sobotnie przedpołudnie na Rynku. Kapryśna pogoda - deszcz i wiatr - tym bardziej zwiększała zainteresowanie ciepłym jedzeniem. Dla dzieci najbardziej interesujące było stoisko Jarocińskiego Ośrodka Kultury, na którym można było „wyżyć” się artystycznie - od malowania pisanek do ozdabiania twarzy. Sporo było też amatorów na przejażdżki kucykami. Na przeszkodzie nie stanął nawet deszcz, który spadł w trakcie festynu.

Na kiermaszu swoje stoiska miało kilka firm reprezentujących różne branże spożywcze m.in. rzeźniczo-

wędliniarską i cukierniczą. W przeddzień Niedzieli Palmowej można było też nabyć wiele ozdób wielkanocnych. Były koszyki z wikliny, zajęcia ze słomy i kurczaki z papieru. Nie brakowało też palm i pisanek. Swoje prace na jarmarku wystawiali nie tylko lokalni artyści ludowi, ale także uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych i podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jarocinie. Na jednym ze stoisk, które zorganizowała biblioteka publiczna i muzeum, można było nabyć "na zajęczka" lokalne wydawnictwa, a także otrzymać autograf Jadwigi Podeszwy na jej najnowszej książce dla dzieci - „Pusia i Mikadus czyli kocio-psy sprawki”.

Trzeciej edycji kiermaszu wielkanocnego towarzyszyły występy arty-

styczne. Na scenie ustawionej na Rynku wystąpili m.in. tancerze ze Studia Kreacji Ruchu i Społecznego Ogniska Muzycznego w Jarocinie. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zorganizował konkurs „Tytułowe kurczaczki”, w którym trzeba było wykazać się znajomością bajek i filmów. Każdy, kto udzielił prawidłowej odpowiedzi, otrzymywał w nagrodę babeczkę. Najmłodszy za swoje prace plastyczne byli też nagradzani przez JOK słodkimi upominkami.

Kiermasz zorganizowała gmina Jarocin i powiat jarociński przy współpracy z Zakładem Usług Komunalnych w Jarocinie i Jarocińskim Ośrodkiem Kultury.

(Is)





► BOGUSZYN

Kiermasz trwał dwanaście dni

Dwanaście dni trwał wielkanocny kiermasz rękodzieła artystycznego zorganizowany przez bibliotekę w Boguszynie.

Swoje prace - było ich w sumie 74 - wystawiły panie uczęszczające na zajęcia organizowane przez bibliotekę. W jednym ze spotkań uczestniczyły trzy Holenderki. - *Mimo że była bariera językowa, fajnie się czuły* - opowiada bibliotekarka Alicja Mańczak. - *Wymieniały się z nami swoją wiedzą na temat świątecznego ozdabiania jajek. Trochę po angielsku, trochę po niemiecku, poradziliśmy sobie.*

Wśród przygotowanych prac znalazły się jajka wykonane różnymi metodami, m.in. decoupage'u, przy użyciu filcowanej wełny, sznurka, kawy i papierowej wikliny. Były też świąteczne zdobione świeczniki, baranki robione na szydelku oraz ozdoby na wielkanocny stół wykonane japońską, pracochłonną, ale efektowną, metodą kanzashi (origami w materiale).

Kiermasz spotkał się z zainteresowaniem zarówno uczniów, którzy chętnie zaglądali do biblioteki, oglądali i kupowali, jak i dorosłych mieszkańców Boguszyna. (akt)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek



Frywolitka również na Wielkanoc

Warsztaty frywolitki zorganizowane zostały w jarocińskiej bibliotece.

Nazwa pochodzi z francuskiego „la frivolité”. Była modna we Francji w XVII i XVIII wieku. - *Szlachcianki wykonywały koronki przy pomocy czółenek wysadzanych drogimi kamieniami* - opowiada Aleksandra Klimek, twórcza ludowy z Jarocina. Najczęściej były

to koronki zdobące rękawki, zaboty lub haleczki. Potem dopiero zaczęto wykonywać serwetki i kołnierzyki. Frywolitka przywędrowała, przez Anglię, Niemcy, do Polski i stała się również tutaj bardzo modna. Do jej wykonania potrzebne są: czółenka, nici, nożyczki oraz szydełko. Niezbędne są również cierpliwość i talent

do wyrysowywania wzorów.

Aleksandra Klimek zajmuje się frywolitką od 1979 roku. Wykonała mnóstwo prac. Ozdabia tą metodą zarówno jajka, jak i bombki. Wykonuje bransoletki, pierścionki, naszyjniki, kołnierzyki, bolerka, stringi, serwetki, ozdoby ślubne, kartki okolicznościowe, zawieszki świąteczne, podkładki pod

szklanki. - *Praktycznie wszystko, co jest możliwe - to, co głowa wymyśli, czółenkiem można wykonać* - stwierdza Aleksandra Klimek. Spotkanie z nią połączone z warsztatami odbyło się w ramach Klubu Magicznych Nożyczek, który na co dzień prowadzą bibliotekarki Lidia Leśna i Justyna Daniel. - *Uczymy się tutaj różnych rzeczy* - opowiada bibliotekarka

Renata Wyremblewska. Na poprzednich zajęciach panie uczyły się haftu matematycznego. Wcześniej były też: quilting, decoupage, papierowa wiklina. - *Staramy się organizować takie spotkania, na które jest zainteresowanie uczestniczek, dostosowujemy tematykę do potrzeb* - dodaje Renata Wyremblewska. (akt)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

Prace Aleksandry Klimek



ZIELENIAK MANGO

NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ



JAJKA klasa M 3,50zł / 10 szt.



KAPUSTA KWASZONA 1,50zł/kg



CHRZAN ŚWIEŻY 8zł/kg



Wesołych Świąt

Jarocin, ul. Wrocławska 27 | Jarocin, ul. Wrocławska 36a
os. Konstytucji 3 Maja 13/b

Tomasz Klemm

63-200 Jarocin, Mieszków,
ul. Radliniecka 10,
tel./fax (62) 749-32-46,
kom. 602/503-730

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych,
najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa,
mnóstwo wiosennego optymizmu
oraz samych sukcesów

składa
Stolarstwo Meblowe Tomasz Klemm



Wesołych Świąt
życzy

anco

Anco Sp. z o. o.
63-200 Jarocin • ul. Św. Ducha 118b • tel. 62 740 26 34



*Zdrowych, Pogodnych Świąt
Wielkanocnych, pełnych wiary,
nadziei i miłości. Radosnego,
wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego Alleluja*

Jarocin, ul. Wrocławska 26, tel. (62) 747-76-20
www.primaverapizza.pl



Z okazji zbliżających się Świąt
Wielkanocnych składamy wszystkim
życzenia zdrowia, spokoju i wszelkiej
pomyślności

*Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, pogodnych
oraz spędzonych
w rodzinnym gronie
Świąt Wielkanocnych*

składa

**PIEKARNIA · CIASTKARNIA
PIEK-POL**
Krzysztof Filary
Piekarnia z tradycjami



Nowe Miasto, ul. Rynek 21, filia Żerków, ul. 700-lecia 4a, tel (62) 740-39-86



Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie

Olivia

w „Klicie Rubika”

► Kolorowa czołówka, uśmiechnięte gwiazdy, zadowolona publiczność i pełne energii, uzdolnione dzieci. „Mali Giganci” - mini talent-show. Tak zapewne, w skrócie, opisałaby swój program stacja TVN.

Za kulisami, a może ramami odbiorników, niezależnie od ilości cali, istnieje całkiem inny świat. 120-minutowe odcinki poszatkowane reklamami, przyciągają w każdy weekend znaczną część społeczeństwa. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że to co widzimy, jest w dużej mierze iluzją nowoczesnych technologii i pracy licznej ekipy montażowej.

Długa droga na ekrany

5:45 pociąg relacji Poznań-Warszawa. By zdążyć na próbę, trzeba jechać właśnie nim. Oczywiście nie w dniu nagrywania odcinka. Dwa dni przed. Wtedy zaczynają się pierwsze przygotowania. Nagrywa się wizje z prób, które później pokazują postęp, jaki młody wykonawca poczynił w ciągu tygodnia. Nad wszystkim czuwa reżyser, choć dzieci mogą mówić w zasadzie to co chcą. Byleby było śmiesznie i naturalnie.

Niedzielnny poranek. Połna, rozjeżdżona droga, dookoła pusta przestrzeń. Koniec Warszawy, początek miejscowości Szeligi. Tutaj, z dala od stołecznego zgiełku, znajduje się niepozorny budynek studia Trans Color. Kilka luksusowych samochodów i budka. Nikt niepowołany nie może wejść za barierki. Obowiązuje lista nazwisk. Moje na niej jest, przyjechałam jako gość Olivii Wieczorek z Gminy, która śpiewa w drużynie Piotra Rubika. Właściwe nagranie dopiero o 14, do tego czasu powinnam czekać poza budynkiem, ale korzystając z przychylności ochroniarzy wchodzę. Około 13 pod studiem pojawiają się pozostali goście. Czekają zgodnie z przepisami w ciągnącej się, kilkumetrowej kolejce.

Dzień z życia młodocianych gwiazd

O godzinie 10 wstęp do studia mają tylko młodzi wykonawcy wraz z opiekunami swoich drużyn. Mogłoby się wydawać, że dalej nie da się precyzować, ale wystarczy chwila nieuwagi gwardii TVN-u i udaje mi się wejść bezpośrednio do studia. Niestety, tylko na moment. Ochrona szybko spostrzegła moją nieobecność w holu.

Uczestnicy programu, dzieci w wieku 4-12 lat, spędzają czas między próbami razem, niezależnie od drużyny, do której należą. Jeszcze nie odczuwają rywalizacji. Bawią się w chowanego i biegają, strofowani

przez ochroniarzy, którzy najwyraźniej nie przywykli jeszcze do pracy z dziećmi. W tym czasie rodzice ustalają strategię dopingowania młodych gwiazd. - Powinniśmy tupać tak jak ostatnio i koniecznie transparent musi być rozwinięty przez cały czas - proponuje jeden z rodziców dzieci z „Kliki Rubika”. Oprócz tego, wszyscy obowiązkowo mają przygotowane koszulki z nazwą drużyny.

Zaczynają się przymiarki strojów. Dzieci korzystają z zestawów przygotowanych przez stylistów. Przychodzi Olivia w mieniącej się spódnicy. - Nie mogę w niej siadać, bo się pogniecie - mówi. Po chwili znika, by jeszcze na moment przebrać się w swoje rzeczy i bawić się z innymi dziećmi. Na schodach pojawiają się młode talenty w przeróżnych stylizacjach, pośród nich jest nawet... para młoda - pięciolatki Kinga i Staś z „Kliki Rubika”.

Pora obiadowa to prawdziwy dramat. Zatroškani rodzice biegają za młodymi gwiazdami z talerzami, a te, jak przystało na dzieciaki, nie chcą jeść. Niektóre są właśnie umówione z fryzjerem lub makijażystą. Inne wracają gotowe do występu. - Olivia dzisiaj będzie miała loki, zamówiłam jej herbatę, chociaż ona nie chce nigdy nic jeść przed występem - opowiada Beata Wieczorek. I rzeczywiście, gdy Olivia przychodzi, oświadcza, że nie będzie jeść ze względu na pomalowane usta. Wszyscy uczestnicy są podekscytowani swoimi stylizacjami. Nie myślą teraz o jedzeniu. Za chwilę przecież nagranie odcinka.

Cztery reakcje

Wbrew pozorom, w telewizji jest bardzo mało miejsca na spontaniczne reakcje. Wizyta w studio zaczyna się od nagrania reakcji widzów. Na scenę wychodzi reżyser, który nakazuje śmiać się, klaskać w wyznaczonym przez niego rytmie lub klaskać na stojąco. Oczywiście kilka poprawek... i w efekcie udaje się spreparować widownie idealną. Podczas występów małych gigantów reżyser również wskazuje, w jakich momentach widownia ma zareagować.

Wszystko przebiega pomyślnie. Jurorzy się nie mylą, dzieci odpowiadają tylko na zadane im pytania, a prowadzący wchodzi zawsze w odpowiedniej chwili. Mimo tego nagranie całego odcinka zajęło prawie 4 godziny. Jakie wypowiedzi zostaną pominięte? Można przekonać się następnego soboty, włączając TVN o 20:00. W tym odcinku wystąpi również Olivia Wieczorek z Gminy. - Na początku bardzo się stresowałam, ale jak obejrzałam wystąpienia innych dzieciaków, nabrałam pewności siebie, poszłam i zaśpiewałam. (...) Bardzo jestem zadowolona

z maksymalnej oceny - emocjonowała się „mala gigantka” zaraz po swoim występie.

Po nagraniu grupy Olivii następuje kilkuminutowa przerwa, do studia zbliżają się następna drużyna, w pierwszym rzędzie siadają inni rodzice, ostatnie ustawienia kamery, próba świateł, jeszcze tylko poprawa makijażu jury - Kasi Bujakiewicz, Agnieszki Chylińskiej i Kuby Wojewódzkiego i już można kręcić dalej.

Wojewódzki nie taki straszny...

Na korytarzach oprócz dzieci można spotkać również jurorów i opiekunów drużyn. Szczególne poruszenie wśród widzów programu wywołuje Kuba Wojewódzki, zasiadający w jury, który wszystkim kojarzy się z ciętymi ripostami i szczerą krytyką. Mali Giganci mogą jednak odetchnąć. W programie bywa żartobliwy, ale powstrzymuje się od raniących komentarzy. Oliwię Wieczorek porównał do góry lodowej z filmu *Titanic*. - To moja ulubiona bohaterka. Wszyscy gwiazdki, a ona zostaje - mówił. Podobała mu się także stylizacja gigantki z Gminy. - Kuba Wojewódzki stwierdził, że moja spódnica mogłaby zardzewieć, gdy zaczęłabym - wspomina dziewczynka.

Skład drużyn jest nieprzypadkowy. Niektóre dzieci trafiły do odcinków na wizji, były zapraszane na castingi do poszczególnych opiekunów. Olivia trafiła do grupy Piotra Rubika. - Dostałam propozycję z telewizji TVN, żeby wystąpić w tym programie i nie wahałam się ani przez chwilę, ponieważ szykuje duży koncert dla dzieci „Karczma z marzeniami”. Będą w nim występować uzdolnione dzieciaki między 8., a 12. rokiem życia i stwierdziłem, że to jest świetna okazja, żeby takich solistów znaleźć. (...) Już wiem, że znalazłem, między innymi właśnie Olivia - opowiada kompozytor. A jak ocenia talent „małej gigantki” z Gminy? - Bardzo. Bardzo się cieszę, że ją mam w drużynie. Jest niezwykle utalentowana, ma wspaniały głos, ma bardzo dobre wyczucie muzyczne, ma fajny feeling. Potrafi zaśpiewać bardzo różnorodne piosenki. Wróżę jej naprawdę wielką karierę.

Na to, która drużyna przechodzi do następnego odcinka, nie mają wpływu rodzice. Decyzje podejmuje jury. W każdym odcinku. Kasia Bujakiewicz, Kuba Wojewódzki i Agnieszka Chylińska przyznają jeden dodatkowy punkt, od którego częściowo zależy udział drużyny w następnym odcinku. Pod wpływem błyskotliwych dzieciaków podjęcie właściwej decyzji jest trudne. „Klika Rubika” i pozostałe grupy walczą o rodzinną wycieczkę do Disneylandu. Komu uda się wyjechać do Paryża, okaże się już za kilka tygodni.

Olivia Wieczorek z Gminy (12 l.), całkiem niedawno mogliśmy ją oglądać jako uczestniczkę muzycznego show „Must be the music”. W tym roku bierze udział w programie „Mali Giganci”, a jej talentem zainteresował się Piotr Rubik. Następny odcinek programu już w sobotę o godz. 20:00 w TVN

MALI GIGANCI



Olivia wraz z Niną i Adamem, młodymi tancerzami z grupy „Klika Rubika” w stylizacjach do kolejnego odcinka programu. Skład każdej drużyny jest podobny. Jury wyłoniło parę tancerzy, wokalistę i showmena




W pierwszym odcinku Olivia walczyła o udział w show z Kornelią. Obie dziewczyny wypadły bardzo dobrze, a w drużynie Piotra Rubika znalazła się „mała gigantka” z Gminy

Fot. TVN Gregorz Press



Rodzice dbają, by podczas każdego występu ich dzieci nie zabrakło wsparcia na widowni. Mama Olivii, Beata Wieczorek z transparentem, który wykonali jej uczniowie, kibicujący „Klice Rubika”






**STUDIO
kreatywności**


RUCHU
ARLETY
Piotrowskiej

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składam wiosenne życzenia, aby w czas Święta Paschy w Waszych sercach, rodzinach i domach zagoszcili radość, spokój i wielką nadzieję odradzającego się życia.



facebook


tel. 602 873 187 studiokreacjiruchu@gmail.com
www.studiokreacjiruchu.com



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepelnionych wiarą, nadzieją i miłością. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego "Alleluja"

**życzą Właściciele i Pracownicy
Piekarni Sław-Piek**

Przyjmujemy
zamówienia
na ciasta świąteczne
i pieczywo



SALON MEBLOWY, ul. Szubianki 19 i Poznańska 2
meble@meble-jarocin.com | tel. 663 042 780, 697 647 444

Życzymy wszystkim naszym Klientom, aby Wielkanoc ogarnęła Was szczególną tradycją i nowymi szczęśliwymi przeżyciami, ale przede wszystkim, by Wielkanoc umocniła Waszą wiarę, podniosła na duchu i napelniła Wasze serca radością.



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów.

Zapraszamy do sklepu firmowego:
Jarocin, ul. Kwiatowa/narożnik Do Zdroju

www.cukierniabarczak.pl



Z.P.H.U. Zuzanna Barczak
FIRMA CUKIERNICZA

Potarzyca, ul. Spółdzielcza 15,
63-200 Jarocin tel.: (62) 740-46-85

SGB Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni
Liczysz się dla nas



Świąt radosnych i pełnych wiosennego optymizmu
życzy
Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni



Pieczeń rzymska z warzywami

Składniki: 1,2 kg mielonego indyka lub wieprzowiny, 3 papryki kolorowe, 1 cebula, 20 dag fety w kostkach, 10 dag zielonych oliwek, 5 łyżek kaszki kukurydzianej, 2 jajka, 3 ząbki czosnku, łyżka ostrej musztardy, oliwa, sól, pieprz, rozmaryn świeży, bułka tarta, masło

Wykonanie: Papryki oraz cebulę kroimy w kostkę i przesmażamy na oleju razem z posiekany czosnkiem. Mięso mieszamy z jajkami, kaszką, musztardą, solą i sporą ilością pieprzu. Dodajemy oliwki, fetę i podsmażone warzywa. Foremkę smarujemy masłem i obsypujemy bułką tartą. Wkładamy masę mięsną do foremki, smarujemy oliwą, obkładamy gałązkami rozmarynu. Pieczemy 80 min. w temp. 200°C.

Uwaga! Zamiast kaszki kukurydzianej można dać 2 duże butki.

Wielkanoc z selerem i rozmarynem

- Ja przygotowuję zawsze tradycyjne potrawy, choć staram się również wprowadzać coś nowego - mówi Krystyna Żuralska, „szefowa” kolejnych warsztatów kulinarnych zorganizowanych w bibliotece. - Wcześniej nieraz gotowałyśmy żurek, ale ciągle to samo? Stwierdziłyśmy, że trzeba coś zmienić. W ubiegłym roku przygotowaliśmy zupę chrzanową, dziś - selerową.

Do mięs użyłyśmy świeżych ziół, m.in. rozmarynu. Ich zapach rozniósł się po całym Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście. - *Żeby zmienić smak, do pieczenia rzymskiej dodałyśmy dużo warzyw, żeby było kolorowo - tłumaczy Krystyna Żuralska. Można to przygotować zamiast pasztetu i podawać również na zimno, z sosem żurawinowym lub tatarskim.*

Przepis na ciastka serowe pochodzi od niezjącej już Józefy Rzepki, która pracowała w gospodarstwie „Laskówka” w Nowym Mieście. Można je wykonać z brzoskwiniami, jabłkami, konfiturą lub marmoladą różaną. W formie grzebyków, ślimaków, sakiewek, rogalików czy kopert.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zdjęcia Anna Kopras-Fijołek



Sałatka wiosenna

Składniki: 60 dag pieczarek, 4-5 porów (białe części), 12 jajek, 2 duże świeże ogórki, 3 ogórki konserwowe, 2 pęczki rzodkiewek, zielona pietruszka, sól, pieprz, cukier, sok z cytryny, majonez

Wykonanie: Pieczarki kroimy w cienkie plasterki, wrzucamy do osolonego wrzątku, gotujemy 2-3 minuty, odcedzamy, chłodzimy. Pory kroimy w cienkie plasterki, które przelewamy wrzątkiem. Jajka gotujemy na twardo. Jajka, ogórki konserwowe i świeże (ze skórką) kroimy w kostkę, rzodkiewkę kroimy w plasterki. Wszystko łączymy, solimy, pieprzymy, kwasimy cytryną, słodzimy i łączymy z majonezem. Dodajemy posiekaną pietruszkę (dużo). Można dodać żółty ser pokrojony w kostkę



Rolada indyjska z grzybami i kaszą gryczaną

Składniki: 1,5 kg piersi indyjskiej, 2 szaszetki kaszy gryczanej, trochę suszonych grzybów, cebula, rozmaryn, mielona czerwona papryka, olej, sól, pieprz

Wykonanie: Mięso rozbić na duży płat. Natrzeć przyprawami, posypać posiekany rozmarynem. Odstawić na godzinę. Grzyby wcześniej ugotować z masłem, cebulą i przyprawą do zup. Ugotowane - drobno posiekać. Zeszklić na maśle cebulę, dodać ugotowaną kaszę, pokrojone grzyby oraz wywar od gotowania grzybów. Doprawić solą, pieprzem, papryką. Chwilę podduś. Na mięso nałożyć przygotowany farsz. Ciasto zrolować mięso, obwiązać sznurkiem. Roladę posolić, posypać papryką, natrzeć olejem. Przełożyć do naczynia żaroodpornego i wstawić do piekarnika na ok. 40 min. w temp. 190°C. Po tym czasie zdjąć pokrywkę i piec jeszcze 20 min. W trakcie pieczenia roladę polewać sosem, który się wytworzył. Można też zawinąć je w folię aluminiową (stroną błyszczącą do środka) i wstawić na blaszce na godzinę do piekarnika nagrzanego do 180°C. Na 15 min przed końcem pieczenia rozwinąć folię, żeby pieczeń ładnie i równomiernie się zrumieniła.



Ciasteczka serowe

Składniki: 0,5 kg sera, 0,5 kg masła, 0,5 kg krupczatki, 2 cukry waniliowe, puszka brzoskwiń, kilka jabłek, marmolada o smaku różanym z pudelka, cukier puder, 2 cytryny

Wykonanie: Posiekać wszystkie składniki, połączyć i wyrobić ciasto. Rozwałkować je. Można zrobić z niego ciastka w kształcie kopert, sakiewek, kwadratów, ślimaków lub grzebyków. Do środka można włożyć brzoskwinie albo jabłka, można posmarować konfiturą lub marmoladą. Ciastka pieczemy 20 min. w temp. 200°C.



Zupa krem z selera

Składniki: 1l bulionu lub 3 kostki i woda, 2 średnie seler (ok. 1 kg), 2 kwaskowe jabłka, 3 łyżki masła, 1 szklanka słodkiej śmietany, sól, cukier, pieprz, sok z cytryny

Wykonanie: Seler i jabłka zetrzeć na tarce o dużych oczkach, włożyć do garnka na rozpuszczone masło. Smażyć 5-8 minut, mieszając. Wlać trochę bulionu i dusić na małym ogniu ok. 15 minut. Dodać pozostały bulion, gotować do miękkości, a następnie zmikсовать. Wlać śmietanę, doprawić solą, cukrem, pieprzem i cytryną. Zagotować. Zupę podawać z lanym ciastem, kluseczkami kładzionymi, groszkiem ptysiowym lub grzankami. Dekorujemy listkami selera naciowego.

Co przygotować na świąteczny stół?



Fot. © teressa - www.fotolia.pl

Ćwikła z chrzanem

Składniki: 0,5 kg ugotowanych buraków, 1 winne jabłko, 2 łyżki chrzanu (najlepiej świeżo startego), pół kieliszka czerwonego wina, sok z cytryny, przyprawy
Wykonanie: Buraki ścieram na tarce o małych oczkach razem z winnym jabłkiem. Dodaję do tego chrzan. Do pół kieliszka czerwonego wytrawnego wina dodaję kilka utłuczonych goździków i gotuję na małym ogniu. Przepędzone dolewam do ćwikły. Doprawiam sokiem z cytryny, solą i cukrem.



Fot. © Marco Mayer - www.fotolia.pl

Rolada indycza ze szpinakiem

Składniki: pierś indycza (ok. 1 kg), 30 dag mrożonego szpinaku, 3 serki topione, 1 łyżka masła, 2 ząbki czosnku, oliwa do posmarowania, sól, pieprz

Wykonanie: Pierś rozcinam (nie do końca) i rozkładam tworząc duży płatek mięsa. Delikatnie rozbijam, doprawiam solą i pieprzem. Masło rozgrzewam na patelni, dodaję czosnek, a po chwili rozmrożony szpinak. Smażę kilka minut, doprawiam do smaku, studzę. W misce rozgniatam serek topiony razem ze szpinakiem. Wykładam na płatek mięsa masę serowo-szpinakową. Ciasno zwijam i związuję nitką. Smaruję mięso oliwą i zawijam w folię aluminiową. Piekę około 45 minut w 180 C. Pod koniec pieczenia odchylam folię, by przyrumienić mięso. Pyszna na zimno.

Za kilka dni Święta Wielkanocne. To najwyższa pora, by zastanowić się, co przygotować na ten świąteczny czas. Myślę, że wśród moich propozycji każdy znajdzie coś ciekawego i smacznego, bo mimo że coraz częściej eksperymentujemy w kuchni i szukamy nowych smaków, to są pewne okazje, gdy innowacyjne pomysły schodzą na dalszy plan, a na stołach pojawiają się tradycyjne polskie potrawy.

Honorata Dmyterko



Hotka CZARUJE w kuchni

WIĘCEJ PRZEPISÓW, NIE TYLKO WIELKANOCNYCH NA WWW.WIESCIDLADOMU/HOTBLOG

Pamiętajmy, że stół powinien być nakryty **czystym i wyprasowanym obrusem, udekorowanym bukszpanem**. Obok świątecznej zastawy muszą znaleźć się okolicznościowe dekoracje takie jak: **baranek wielkanocny, rzeżucha lub młode pędy owsa, wierzbowe bazie oraz pierwsze wiosenne kwiaty**. Na stole nie może też zabraknąć **koszyčka lub talerza z pisankami oraz „święconki”**.



Fot. © bebat - www.fotolia.pl



Mięsne kulki

Składniki: 70 dag mięsa wieprzowego, 30 dag mięsa wołowego, sól, pieprz, papryka-słodka, majeranek, 1 seler, 2 cebule, 2 łyżki masła, 8 jajek (6 ugotowanych na twardo, 2 surowe), 30 dag pieczarek, natka pietruszki, oliwa do smażenia
Wykonanie: Mięso mielę i doprawiam do smaku. Seler średniej wielkości obieram i kroję w drobną kostkę. Smażę na patelni z posiekanymi cebulami. Na końcu dodaję posiekane pieczarki. Smażę do miękkości. Mielę i łączę z mięsem. Dodaję dwa surowe jajka (ewentualnie jeszcze z 2-3 łyżki bułki tartej). Przygotowanym mięsem obklejam jajka. W garnku rozgrzewam olej. Wrzucam do niego przygotowane mięso i smażę jak pączki. Po usmażeniu kroję na połówki i układam na salacie. Podaję z zimnymi sosami.



Fot. © teressa - www.fotolia.pl

Biała kiełbasa z warzywami

Składniki: 6 białych kiełbas, 1 duży por, 1 duża cebula

Wykonanie: Kiełbasę podsmażam krótko na patelni. Pieczarki kroję i podsmażam na patelni. Pokrojoną cebulę i por również smażę na patelni. Mieszam z pieczarkami i doprawiam solą i pieprzem. Na dno naczynia żaroodpornego układam 2/3 pieczarek i cebuli, na to białą kiełbasę i resztę pieczarek oraz cebuli. Podlewam piwem lub przegotowaną wodą i zapiekam ok. 1 godziny. Wersję tę możemy jeszcze wzbogacić dodając do pieczarek i cebuli czerwoną lub żółtą paprykę.

Wielkanocny sos chrzanowy

Składniki: 3 łyżki chrzanu, 1 winne jabłko, 4 łyżki gęstej śmietany lub majonezu, mały kubek jogurtu, natka pietruszki, 1 łyżeczka soku z cytryny, sól, cukier.

Wykonanie: Jabłko ścieram na tarce, skrapiam sokiem z cytryny i mieszam z chrzanem, śmietaną, jogurtem oraz drobno posiekaną pietruszką. Doprawić solą i cukrem.

Świąteczna sałatka z sosem czosnkowym

Składniki: 1 brokuł, 0,5 kg dojrzałych, ale twardych pomidorów, 4 ugotowane na twardo jajka, 1 duża cebula, 4 łyżki majonezu, 4 łyżki jogurtu, 3 ząbki czosnku, sól, pieprz, cukier

Wykonanie: Brokuły dzielę na różyczki i gotuję w wodzie z dodatkiem soli i cukru. Nie powinny być rozgotowane, ani też twarde. Po ugotowaniu przelewam je zimną wodą. Pomidory i jajka kroję na ćwiartki, a cebulę w piórka. Układam w misce lub dużej salaterce warstwowo różyczki brokułów, ćwiartki jajek i pomidorów oraz cebulę. Całość polewam sosem czosnkowym (mieszam jogurt z majonezem oraz rozgniecionym czosnkiem, doprawiam cukrem, solą i pieprzem).



Fot. © Przemysław Spychała - www.fotolia.pl

Stolarz
Akcesoria
meblowe

Artur Biera
os. Rzeczypospolitej 6
63-200 Jarocin
tel. 691 538 723

- Akcesoria i okucia
- Cięcie płyt
- Materace


Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości, radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie Rodziny i wśród Przyjaciół




ROGUSZKA

Góra, ul. Zalewska 3, tel. (62) 740-91-20


Ciepłych, pełnych radosnej nadziei Świąt Wielkanocnych, a także słonecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół



Niech Świeta Zmartwychwstania Pańskiego będą czasem nadziei i niech przyniosą Państwu wiele szczęścia i radości, tak byście zawsze z ufnością spoglądali w przyszłość.

życzą

Właściciele i Pracownicy Restauracji Klubowa



Jarocin SPORT sp.z o.o.

www.jarocinsport.pl

WSZYSTKIEGO CO NAJLEPSZE NA ŚWIĘTA WIELKIEJ NOCY, WIOSENNYCH NASTROJÓW, CIEPŁEJ, RADOSNEJ ATMOSFERY, MIŁYCH SPOTKAŃ Z NAJBLIŻSZYMI ORAZ SMACZNEGO JAJKA I MOKREGO LANEGO POŃIEDZIAŁKU




HOTEL Jarocin *** Restauracja Jarocin *** Aquapark Jarocin

ul. Sportowa 6, 63-200 Jarocin, Tel. 62 747 31 04, 505 228 551

Ciepłych i pełnych radości Świąt Wielkiej Nocy, a także wielu radości i satysfakcji w życiu zawodowym i prywatnym.

życzy
Kwiaciarnia Róża

Jarocin, ul. Szpitalna 1, tel. (62) 747-78-22



Życzymy Państwu

wesołych, pełnych spokoju i ciepła Świąt Wielkanocy. Niech świąteczny czas obfituje w pogodne, radosne i szczęśliwe momenty spędzone w gronie rodziny i przyjaciół.

Zarząd i Pracownicy
MAHLE Polska

MAHLE





Wesołych Świąt!

zyczą Artur i Angelika
BIURO REKLAMY GAZETY JAROCIŃSKIEJ



Z okazji nadchodzącej Wielkanocy życzymy Państwu, aby wiosenna atmosfera, wiara i miłość nie opuszczały Was przez cały rok.

Gminna Spółdzielnia
"Samopomoc Chłopska"
w Jarocinie



Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepięknych wiarą, nadzieją i miłością.
Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego "Alleluja"

zyczy **CUKIERNIA "ANIA"**
wyrób ciasta domowego



Siedziba: Jarocin, ul. Lutyńska 2
Jarocin ul. Wrocławska 36 (62) 505 20 62
ul. Dąbrowskiego 1, tel. (62) 749 63 12
ul. Śródmiejska 25, tel. (62) 505 22 00

Krotoszyn ul. Stodowa 1B, tel. (62) 594 22 85
Pleszew ul. Rynek 8 (wejście od ul. Kraszewskiego), tel. (62) 742 70 01


GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

SALA BANKIETOWA K&M GLINKOWSCY MARKET "LEWIATAN"

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i radości, samych słonecznych dni oraz sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym.

zyczą Właściciele
Kasia i Michał



Jaraczewo, ul. Kolejowa 18
tel. 508/325-372

Stachura beton
Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972
www.stachurabeton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW, ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Beton towarowy

Zdrowych, spokojnych i rodzinnych Świąt Wielkanocnych!




Z okazji Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć naszym Klientom, Członkom Spółdzielni i Pracownikom serdeczne życzenia wielu sukcesów, radości i uśmiechów

Rada Nadzorcza i Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W JAROCINIE

OSM w Jarocinie, ul. Wrocławska 53,
tel. (62) 747-35-77, 747-25-78, 747-24-59
e-mail: handel@osm-jarocin.pl, www.osm-jarocin.pl

Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.

Zdrowych, wesołych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnych spotkań w gronie najbliższych, smacznego święconego jajka oraz mokrego Śmigusa-Dyngusa!

**JAROCIŃSKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO Sp. z o.o., ul. T. Kościuszki 18,
tel. 62 747 28 86 | www.jths.com.pl**



zyczymy

Wesołych Świąt

naszym Klientom i Sympatykom

Zaluzje - Rolety

MADOS



MOTO

PORADNIK

Autostrady bez bramek od 2018 roku?

Elektroniczny system poboru opłat na autostradach dla samochodów osobowych może ruszyć w listopadzie 2018 roku - poinformowała minister infrastruktury i rozwoju Maria Wasiak. Nowa technologia może znacząco zmniejszyć czas oczekiwania na tzw. „bramkach”.

Od 2011 roku na drogach szybkiego ruchu zarządzanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad funkcjonuje elektroniczny system poboru opłat od ciężarówek i autobusów via Toll. Jest szansa, że za trzy lata podobne rozwiązanie zostanie wdrożone dla pojazdów osobowych podróżujących po autostradach. Dlaczego akurat wtedy? Via Toll ma wyłączność na obsługę elektronicznych opłat w Polsce do listopada 2018 roku. Przetarg na nowy system miałby się odbyć w połowie przyszłego roku, a jego testy mogłyby ruszyć pod koniec 2017 roku.

Zmiana miałaby być reakcją na niewystarczającą przepustowość punktów poboru opłat na

autostradach. Najgorzej sytuacja wygląda na A1 oraz w wakacje i długie weekendy. W sierpniu ubiegłego roku, nadmierne natężenie ruchu i kilometrowe kolejki spowodowały podniesienie szlabanów i darmowy przejazd na odcinku Łódź-Gdańsk. Na tym rozwiązaniu państwo straciło jednak około 20 milionów złotych, dlatego nowy system ma jednocześnie usprawnić wjazd i zjazd z autostrady, przy jednoczesnym zainkasowaniu należności od kierowców. Być może budżet państwa wyjdzie nawet na tym z zyskiem, bowiem ułatwienia w przejeździe mogą skutkować zwiększeniem efektywności wykorzystania autostrad.

Zgodnie z unijnymi prze-

pisami, nowy system musi być interoperacyjny - tzn. umożliwiający płacenie za przejazdy za pomocą urządzeń różnych firm i systemów oraz w różnych krajach Unii Europejskiej. Jego działanie, zbliżone do znanego z telefonii komórkowej roamingu, ma docelowo umożliwić bezproblemowy przejazd autostradami przez całą Unię.

W planach Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju jest również rozszerzenie sieci via Toll o autostrady zarządzane przez prywatnych koncesjonariuszy, m.in.: A4 Katowice-Kraków, A2 Konin-Swiecko czy A1 Toruń-Gdańsk. (hm)



OGŁOSZENIE

Walczak
www.autoserwisjarocin.pl
tel: 62 747 37 15

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

✓ PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZELKIE BADANIA TECHNICZNE



Wielu radosnych i niepowtarzalnych chwil na Święta Wielkanocne, serdecznych spotkań rodzinnych przy świątecznym stole oraz wielkiej pomyślności.

PROMOCJA!!!

do badania okresowego mycie samochodu, komplet żarówek lub płyn do spryskiwaczy GRATIS!

Czynne: pon.-pt. w godz. 7:00 - 20:00, sob. 8:00 - 15:00

OGŁOSZENIA



ABIS Firma Motoryzacyjna s.c.
Irena i Bogdan Spochacz
ul. Wrzesińska 30/27
63-000 Środa Wlkp.

Telefon : 061/285-28-42
Fax : 061/285-28-42
www.renault.spochacz.pl
e-mail : biuro@renault.spochacz.pl

Wesołych Świąt

w imieniu całego zespołu
życzą Irena i Bogdan Spochacz



Auto Salon Servis Bogdan Spochacz
ul. Wrzesińska 27/30,
63-000 Środa Wielkopolska
tel./fax 61-285-80-10
kom. 602 720 921
kfigaj.spochacz@peugeot.com.pl
www.spochacz.peugeot.com.pl



PEUGEOT

FIRMA HANDLOWA

RAWAL

KASACJA POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenie do wydziału komunikacji

PŁACIMY GOTÓWKĄ

RAWAL Waldemar Ratajczak
ul. Dworcowa 8, 63-233 Góra, tel. (62) 740-90-14, 601-162-436

auto ELEKTRONIKA BARTNICZAK

- USUWANIE FILTRÓW CZĄSTEK STAŁYCH DPF/FAP. CHIPTUNING TURBODIESLI
- NAPRAWA I DIAGNOSTYKA ELEKTRONIKI SAMOCHODOWEJ (ABS, AIR BAG, ITP.)
- REGENERACJA ALTERNATORÓW I ROZRUSZNIKÓW
- PROGRAMOWANIE LICZNIKÓW I IMMOBILISERÓW
- ODBLOKOWYWANIE KOMPUTERÓW SILNIKA
- ROZKODOWYWANIE RADIOODBIORNIKÓW
- MONTAŻ ZABEZPIECZEŃ Z CERTYFIKATEM DLA UBEZPIECZALNI (BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW NIEDŹWIEDŹ-LOCK, IMMOBILISERY)

KLIMATYZACJA
- napełnianie
- odgrzybianie
- naprawa

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 292, tel. 62 747-32-16, 608 680 857



- odkręcanie śrub zabezpieczających (złodziejek)
- ustawianie geometrii kół
- wymiana oleju - Mobil
- felgi stalowe i aluminiowe
- serwis ciężarowy
- wyważanie felg nieprzelotowych
- akumulatory i pióra wycieraczek
- wyważanie motocykli

Tomasz Zarczyński, Jarocin, ul. Zapłocie 2
tel. (62) 747-42-19, tel. kom. 603-118-040
e-mail: tomgum20@wp.pl

ekspert
radzi

Ireneusz Trzeciak

Diagnosta, nauczyciel i instruktor nauki jazdy

Kradną katalizatory



Fot. fotolia.pl

■ Z samochodów coraz częściej kradzione są katalizatory. Koszty naprawy auta mogą sięgnąć kilku tysięcy złotych. Jak ustrzec się złodziei?

Kradzieże katalizatorów można określić już mianem prawdziwej plagi. Mimo braku szczegółowych statystyk z Komendy Głównej Policji policjanci prowadzący dochodzenia przyznają, że skala problemu jest duża. Przyczyną rosnącego wśród złodziei popytu na katalizatory są stosunkowo duże pieniądze, jakie mogą oni dostać w skupach tych urządzeń. Na cenę używanego katalizatora wpływ ma zawartość metali szlachetnych (palladu, platyny i rodu) osiągających wysokie ceny w punktach skupu.

■ Jakie modele samochodów są szczególnie narażone na zainteresowanie złodziei?

Przed wszystkim te, których katalizatory są najdroższe. Z punktu widzenia przestępców ważny jest też dostęp do podzespołu, czyli możliwość wycięcia katalizatora bez podnoszenia samochodu. Dlatego, jeśli tylko pozwala na to budowa układu wydechowego, szczególnym zainteresowaniem złodziei cieszą się: auta dostawcze, vany i SUV-y. Z aut osobowych wybierane są takie, które wystarczy lekko unieść do góry, aby uzyskać właściwy dostęp. Nie ulega wątpliwości, że pomimo starań policji proceder ten jest trudny do zwalczania. Na dobrą sprawę nie wiadomo też, jak wielu jest poszkodowanych, gdyż część właścicieli nie zgłasza tego typu kradzieży. Niektórzy nie wierzą w skuteczność działań policji, inni wskazują, że często utra-

ta zniżek na ubezpieczenie auta jest większa niż kwota wypłacana przez ubezpieczycieli.

■ Gdzie najczęściej kradzione są katalizatory z naszych samochodów? Doskonalenie narzędzi i sposobów przez złodziei sprawia, że są oni gotowi do działania praktycznie w każdym miejscu. Jednak utrudnianie im tego zadania może spowodować, że nie będą chcieli ryzykować. Trudniej będzie im się na przykład dostać pod pojazd zaparkowany blisko ściany. Nie powinni się też skupić na katalizatorze z samochodu stojącego w zasięgu kamer monitoringu.

Jak zawsze w takich wypadkach, złodzieje wolą tereny słabo oświetlone. Wybierają też samochody, które stoją bez nadzoru przez kilka godzin, stąd duża liczba kradzieży z parkingów przy stacjach kolejowych. Katalizatory wycinane są też przez nieuczciwych mechaników podczas naprawy aut. W miejsce ukradzionego elementu wstawiane są rury lub puszki imitujące katalizator.

Kierowcy posiadający samochody narażone na kradzież katalizatora (np. SUV-y), parkujący w niestrzeżonych miejscach, mogą je zabezpieczyć. Zagraniczne serwisy internetowe oferują gotowe systemy chroniące katalizatory, jednak ich kupno oznacza spory wydatek (nawet 500-1000 zł). Podobne usługi świadczą też polskie warsztaty, które już za ok. 100-200 zł wykonują obudowy utrudniające kradzież katalizatora. Większość złodziei minimalizuje ryzyko wpadki i w takim przypadku odstępuje od próby kradzieży.

■ Uwaga na warsztaty!

Kradzieże katalizatorów zdarzają się również w nieuczciwych warsztatach, w których mechanicy najczęściej korzystają z niewiedzy kierowców.

Demontują katalizator, w jego miejsce montując rurę lub strumienicę imitującą katalizator. Niektórzy usuwają wnętrze katalizatora (zawierające cenne metale takie jak platyna), zostawiając jedynie pustą obudowę. Problem pojawia się podczas wizyty na stacji diagnostycznej. Brak konwertera katalizacyjnego najczęściej wychodzi na jaw dopiero w czasie obowiązkowego badania technicznego, podczas kontroli składu spalin (jeśli oczywiście diagnoście będzie chciało się „zadać tyle trudu” i wejdzie do kanału, aby sprawdzić kompletność układu wydechowego). Zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem o warunkach technicznych, pojazdy rejestrowane po 1.07.1995 r. muszą spełnić surowe normy w zakresie emisji tlenku węgla i węglowodorów.

■ Koszty nowego katalizatora

Kupno nowego katalizatora to nie jedyny wydatek dla okradzionego kierowcy. Dodatkowo dochodzą jeszcze koszty jego montażu (zwykle ok. 100-200 zł) oraz transportu uszkodzonego samochodu na lawecie do warsztatu (od 150 zł). Brak takiego urządzenia to nie tylko zwiększona kilkanaście razy emisja związków toksycznych, lecz również wzrost poziomu hałasu i praca silnika w trybie awaryjnym (świeci lampa kontroli usterek silnika), powodująca zwiększenie zużycia paliwa szczególnie w nowszych pojazdach.

Przykładowe ceny nowych oryginalnych katalizatorów:



Audi A6 (2002) 2.5 TDI

680 zł



Dacia Logan (2009) 1.6

2.000 zł



BMW serii 3 (2002) 2.0

1.600 zł



Mazda 3 (2005) 1.6 MZR-CD

1.100 zł



Mercedes klasy E W210 2.2 CDI

1.100 zł



Premiera Fiata 500X

W piątek i sobotę 27-28 marca w naszym lokalnym salonie Fiata odbyły się Drzwi Otwarte i premiera Fiata 500X. Samochód ten jest odpowiedzią na wszystkie potrzeby użytkowników dróg - łączy w sobie formę z treścią oraz dwie różne „dusze” pojazdu - tę typowo miejską i tę, która najlepiej czuje się w terenie. O premierze, parametrach technicznych i zainteresowaniu mieszkańców rozmawiamy z Henrykiem Nowakiem, doradcą handlowym, dealerem Fiata w Jarocinie.

Premiera crossovera Fiata 500X to wyjątkowe wydarzenie w branży motoryzacyjnej. Cieszy się sporym zainteresowaniem w różnych miastach Polski. A jak to wygląda w Jarocinie?

Zainteresowanie samochodem jest spore. W dwa dni mieliśmy dużo klientów. Musimy się pochwalić, że sprzedaliśmy już jeden model. Tym bardziej nas to cieszy, ponieważ szczęśliwym posiadaczem Fiata 500X jest mieszkaniec Jarocina. Już wkrótce będzie podróżować ekskluzywnym, ale i przytulnym i komfortowym samochodem.

Pierwsze pytanie, które zapewne zadają potencjalni klienci, brzmi: „ile to kosztuje?”. Chcemy więc zaspokoić ciekawość Czytelników, którzy nie mieli okazji być na premierze Fiata 500X.

Podstawowa cena Fiata 500X wynosi 59 900 zł. Górna granica leży w gestii klienta - możemy zamontować praktycznie wszystko. Różnica w cenie jest między wersją benzynową a dieslem - 3.000 zł. W tej chwili jeszcze fabrycznie nie wychodzi wersja benzyna plus LPG. Można ją zamontować w autoryzowanym serwisie Fiata, jest to koszt 4.000 zł. Należy pamiętać, że jeśli zrobimy to poza salonem, stracimy gwarancję na silnik.

Gwarancja to ważna kwestia. Ile ona trwa, czego nie obejmuje i ile kosztuje jej ewentualne przedłużenie?

Gwarancja standardowa na całe auto wynosi 2 lata, na lakier 3 lata, a na karoserię 8 lat, niezależnie od wersji silnika. Istnieje również możliwość przedłużenia gwarancji nawet do 5 lat. Dzieje się tak za dodatkową opłatą w wysokości ok. 590 zł (cena zależy od wersji modelu, a nie od rodzaju silnika). Gwarancja nie obejmuje tych rzeczy, które się normalnie zużywają, rzeczy eksploatacyjnych i różnego rodzaju uszkodzeń mechanicznych danych elementów.

Jakie są koszty serwisowania w zależności od wersji silnikowej? Mam na myśli różnicę między dieslem a benzyną.

Koszt serwisowania samochodu z podstawowym silnikiem 1.4. to koszt około 650 zł. To wydatek, który musimy ponieść raz w roku lub co 30.000 km. Podana cena dotyczy wersji benzynowej. Do serwisu diesla musimy dolożyć dodatkowo 100 zł.

Rozmawiała MAGDA WIERUSZEWSKA



OGŁOSZENIA

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW



Życzymy Wesołych Świąt Wielkanocnych

Ochman

tel. 62 734 30 92
kom. 501 078 706



BS Sopniewski serwis samochodowy

- wszystkie marki
- przeglądy okresowe
- diagnostyka silników
- klimatyzacja
- elektronika i elektryka
- układy hamulcowe
- serwis zawieszenia
- wymiana oleju
- serwis ogumienia

ul. Wybudowana 59 tel. 62/747-82-82
63-200 Jarocin www.sopniewski.com

JAN-MAR
sprzedaż serwis części

**Motocykle
Skutery**

Wesołych Świąt Wielkiej Nocy!

Srem, ul. Powstańców Wlkp. 9, tel. 61-282-94-74

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83, tel./fax 62-722-02-29

Sklepek Bimpy
Piaski k/Gostynia,
ul. Warszawska 61,
tel./fax 65-571-91-61

Wesołych Świąt!

MECHANIKA POJAZDOWA / USŁUGI RZECZOZNAWCZE
/ CZĘŚCI I AKCESORIA SAMOCHODOWE / OPONY,
WULKANIZACJA / OLEJE HURT DETAL / OBSŁUGA
KLIMATYZACJI / SPAWANIE ALUMINIUM / PROSTOWANIE
FELG STALOWYCH I ALUMINIOWYCH / POMOC DROGOWA

MOTOOL

mgr inż. Krystian Kowalski
RZECZOZNAWCA SAMOCHODOWY



Prusy 13, tel. (62) 740-11-53, 606 876 929

Centrum serwisowe

BLACHARNIA - kompletne naprawy aut powypadkowych
oferujemy samochód zastępczy na czas naprawy

- mechanika
- elektromechanika
- serwis klimatyzacji,
- serwis przyczep i lawet

AUTO - PORT

centrum motoryzacji

Serwis Opon - Wulkanizacja

sprzedaż opon nowych i używanych



www.autoport-jarocin.pl serwis@autoport-jarocin.pl Jarocin, ul. Poznańska 28 | tel. 530 368 368

moto
newsy**BBC bez Clarksona**

■ 22 sezon „Top Gear” wstrzymany. Czy to koniec najślynniejszego motoryzacyjnego show na świecie?

Fani motoryzacji są w szoku. Stacja BBC wstrzymała emisję flagowego programu i zawiesiła Jeremego Clarksona. Wszystko przez incydent, jakiego dopuścił się prezenter.

Clarkson miał pobić i zwyzywać prezentera programu. Wszystkiemu winny miał być... obiad, którego prezenter nie dostał po kolejnym dniu zdjęciowym. Po powrocie do hotelu na ekipę czekał jedynie zimny bufet. Clarkson wpadł w furię, a złość postanowił wyładować właśnie na producencie.

W obronie prezentera stanęli inter-

nauci i fani programu, których liczba na całym świecie liczona jest w milionach osób. W sieci szybko pojawiły się strony poparcia poświęcone Clarksonowi. Wsparcia udzielił mu nawet premier Wielkiej Brytanii David Cameron.

Decyzja stacji wydaje się ostateczna. Za powrotem programu przemawiają jednak względy ekonomiczne - „Top Gear” przyciąga przed telewizory ponad 300 milionów widzów na całym świecie, dzięki czemu jest najchętniej oglądanym programem na ziemi. A za tym, jak wiadomo, idą zyski - nawet

kilkadziesiąt milionów funtów rocznie! Show w dużej mierze zawdzięczało swoją popularność charyzmatycznemu Clarksonowi. Zdjęcie programu z anteny momentalnie odbiło się na statystykach stacji. Każdy odcinek „Top Gear” oglądało około 5 milionów Brytyjczyków.

To nie pierwszy wybryk Jeremego Clarksona. Wcześniej wielokrotnie był upominany przez stację za kontrowersyjne, nierzadko rasistowskie i prowokujące zachowanie. Do tej pory wszystko uchodziło mu jednak na sucho. (hm)

moto
newsy**Mandat na kilkadziesiąt tysięcy**

■ Ile wynosi najwyższy w tym roku mandat za przekroczenie prędkości? 54 tysiące euro!

Karę finansową w tej wysokości wystawili fińscy funkcjonariusze jednemu z tamtejszych milionerów. W Finlandii stawki mandatów naliczane są w zależności od wysokości dochodów. Chodzi o to, by kara była proporcjonalnie współmierna dla wszystkich.

Fin został zatrzymany za jazdę z prędkością 103 km/h w miejscu,

w którym dozwolona prędkość wynosiła 80 km/h. Jak tłumaczył, nie zauważył, że ograniczenie w tym miejscu się zmieniło, bowiem wcześniej na tym odcinku można było jechać 100 km/h.

Przedsiębiorca czuje się niesprawiedliwie potraktowany. Jego zdaniem Finlandia nie jest krajem dla ludzi

zamożnych, dlatego rozważa opuszczenie rodzinnego kraju na stałe.

To nie pierwszy przypadek szczególnie surowego karania zbyt szybkich kierowców w Finlandii. Kilka lat temu, ówczesnego członka zarządu Nokii za przekroczenie prędkości o 25 km/h ukarano mandatem w wysokości 116.000 euro. (hm)

moto
newsy**ECall od 2018 roku**

■ Jest zgoda komisji Parlamentu Europejskiego na montowanie w autach systemu automatycznego powiadomienia o wypadku eCall.

Technologia ma być obowiązkowym wyposażeniem samochodów od 2018 roku. Jak to działa? W razie wypadku system automatycznie będzie łączył się z numerem alarmowym 112 i powiadał o zdarzeniu. Ma być szczególnie pomocny w sytuacjach, gdy kierowca i pasażerowie tracą przytomność bądź nie będą w sta-

nie mówić. Komputer zbierze wtedy podstawowe dane dotyczące położenia pojazdu i przekaże je służbom ratunkowym. Impulsem do wysłania automatycznego sygnału alarmowego będzie uruchomienie poduszek powietrznych.

System pierwotnie miał być wprowadzony już jesienią tego roku, po-

myśl opóźniły jednak kolejne testy tego rozwiązania. Do października 2017 roku kraje unijne mają za to czas na przygotowanie skonfigurowanej infrastruktury.

Do zakończenia prac nad wdrożeniem systemu potrzebna jest już tylko decyzja Parlamentu Europejskiego. Ma ona zapaść pod koniec kwietnia. (hm)

Nowa Sala Lottos
zaprasza

Życzymy wesółych i spokojnych Świąt Wielkanocnych oraz zdrowia i wiele radości

Wymarzone miejsce na przyjęcie weselne

sala na 150 osób
tel. 62 742-35-73
Pleszew, ul. Poznańska 136

Lottos
X zajazd X

SMACZNE POTRAWY KUCHNI POLSKIEJ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Zapraszamy

Niedz. - Czw.	Pt. - Sob.
700-2300	700-200

Pleszew, ul. Poznańska 136
(dawna restauracja BOGMAR)
tel. 62 742-35-73

Na każdym zatankowanym litrze zyskujesz 8 groszy do wykorzystania w restauracji Lottos*

*dotyczy samochodów osobowych i dostawczych

Pleszew ul. Poznańska 136
Kotlin ul. Sławoszewska 2a

STACJA PALIW 24H
LOTOS

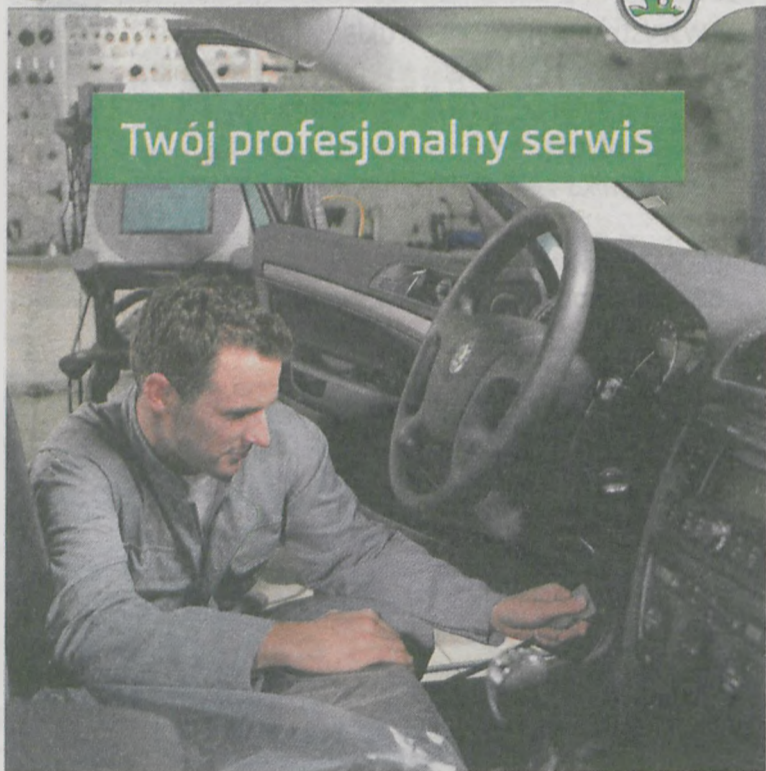
U nas tankujesz rabaty zyskujesz!

SIMPLY CLEVER

ŠKODA



Twój profesjonalny serwis



Autoryzowany Partner Serwisowy ŠKODA Mroczkowski
zaprasza do profesjonalnego kompleksu usługowego z dogodnym dojazdem.

Oferujemy:

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- serwis blacharsko-lakierniczy
- obsługę klimatyzacji
- sprzedaż oryginalnych części oraz akcesoriów ŠKODA
- ubezpieczenia komunikacyjne

Autoryzowany Serwis Obsługi ŠKODA Mroczkowski
Kijewo 37 (przedłużenie ul. Niedziałkowskiego)
63-000 Środa Wlkp.
tel.: 61 28 511 22 (do 24)



20% rabatu na usługę serwisową
10% rabatu na części

Nie czekaj!

Umów się już dzisiaj z ASO Mroczkowski.
Wystarczy zadzwonić: tel. 61 28 511 23

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.



Das Auto.

Autoryzowany Serwis Volkswagena Mroczkowski
Kijewo 37 przedłużenie ul. Niedziałkowskiego, Środa Wlkp.



- Na darcie pierza zaproszone zostały też dzieci. Chodziło o to, żeby przekazać tę tradycję następnemu pokoleniu - tłumaczą panie. O tym, na czym polega darcie pierza, opowiadały Kazimiera Genderka, Marianna Raszewska, Ludomira Królak, Danuta Genderka, Lidia Grzesiek i Anna Kowalska

Poduchę zrobioną z dartego pierza prezentują Anna Kowalska, Barbara Krysztofiak-Jurek i Elżbieta Drop

Babcie lubią takie puchowe kołderki

► - Na to gęsi chowamy. Piórek tyle jest, że to trzeba wykorzystać. I nam to sprzyja - uśmiecha się Anna Kowalska.

W kuchni na zapleczu świetlicy wiejskiej w Mieszkowie widać pracę. Panie pochylają się nad gęsimi piórami, obdzierając je z puchu, czasem rozmawiając, czasem przy tym śpiewając. Kiedy kończą „Głęboką studzienkę”, jedna z uczestniczek zajęć w Klubie Samopomocy „Mieszko”, opowiada o tym, na czym polega darcie pierza i jak trzeba to robić prawidłowo. - Trzeba tak obracać puch, żeby tylko kwapek został. Tę sztywną lodyżkę się wyrzuca. Choć można z nich zrobić jeszcze też poduszkę, jako siedzisko wykorzystać. A to - ten puch idzie na kołderki, na pierzyny - tłumaczy Anna Kowalska, trzymając w ręce piórko.

Niektóre panie mają na sobie fartuchy, inne również czepki na głowie. Części puchu unoszą się po całym pomieszczeniu. - Najczęściej teraz robią kołderki z tego dartego pierza. Pikowane. Albo poduszczyki. Dzisiaj pewnie rzadko używają już tych puchów. Ale starsze osoby - jak w nocy jest zimno, a one lubią dużo ciepła - puchata kołderka bardzo grzeje i jest lekka. Babcie są wygrzane. Jak same śpią, lubią takie puchowe kołderki. Albo pierzynki

- tłumaczy Anna Kowalska. Sama też lubi spać pod puchem. - Na to gęsi chowamy. Piórek tyle jest, że to trzeba wykorzystać. I nam to sprzyja. Nikt na razie z naszych znajomych alergikiem nie jest, więc chętnie kołderki szyją i śpią pod nimi - dodaje.

Dawniej darcie pierza zaczynało się w listopadzie. - W te długie wieczory gromadziły się sąsiadki. Odrabiali się jedna drugiej. Najczęściej chodziło się tam, gdzie było dużo córek - ze trzy, cztery. Bo w posag te pierzyny sypali. Nieraz to darcie pierza przeciągało się do wiosny. Tyle było zamówień na odrobienie. Raczej po sąsiedzku, ale nieraz z daleka też przychodziły kobiety, bo im zależało, żeby później i do nich przyjść drzeć te piórka - opowiada Anna Kowalska. Darcie trwało nieraz prawie do północy. - Bo nie było telewizorów! - zauważa jedna z uczestniczek spotkania.

By tradycji stało się zadość, co rusz któraś z pań intonuje kolejną piosenkę, zaczyna jakąś opowieść, snuje wspomnienia. - Mój ojciec grał na trąbce. Na skrzypcach też, ale pamiętam trąbkę. Z boku siedział na krześle i tak

przygrywał. Nogą sobie przytupywał i tak nam umiłał te wieczory - opowiada Anna Kowalska. Mężczyźni też uczestniczą w darcie pierza, ale nie zajmują się tym, tylko - zabawianiem pań, np. grając na instrumentach.

Na darcie pierza nie brakuje żartów. - W ostatni dzień, na zakończenie, w tzw. pępek, przychodziła kawalerka z wróblami. I robili takie sobie własne zabawy - puszczali wróbelki w pierze i wszystko się unosiło. Gospodyni była zła, wołała: co tu się dzieje! A my byliśmy bardzo radośni z tego powodu. Takie figle były! O zabawę chodziło. Śmiechy były, kwiki! - wspomina Anna Kowalska. - Pamiętam, jeszcze byłam małą dziewczynką, takie coś się odbywało. Nieraz się tego pierza już nie odzyskało, bo już było w tych koduchach. Ale za to poduszka była uszlachetniona od tych koduchów. Poduszki, siedziska na krzesło czy na ławeczkę się z tego robiło. Latem, jak babcia czy dziadek wyszli, to sobie taką poduszkę zabierali, żeby mieć miękko pod tyłeczkiem. Na „pępek” gospodyni piekła ciasto, placek drożdżowy, ale przeważnie pączki. Była też kawa zbożowa i kanapki.

W sumie panie w Mieszkowie nadarły już cztery worki pierza. - Na jedną kołderkę potrzeba 2,70 kg świeżego pierza - tłumaczy Ludomira Królak. - Jak skończymy, to będzie akurat na jedną kołderkę - wyjaśnia Anna Kowalska. Przygląda się garści trzymanych w ręce piórek. - Jak będziemy robić palmy, to pewnie się przydadzą. Jeszcze te piórka zabawimy. Naturalne, białe, też na pewno się przydadzą - mówi.

„Mieszko” zamierza zaprosić panie z innych wiosek, zorganizować zawody darcia pierza, a przy okazji - różne konkursy. - Żeby ta tradycja nie zginęła - dodaje Barbara Antoniewicz.

ANNA KOPRAS-FIJOLEK

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

Helena Staszak zaszywa poduszkę wypełnioną koduchami - pozostałościami od pierza



Panowie zabawiali panie i podczas darcia pierza, i podczas „pępka”



DYŻURY APTEK

Dyżur (8.00 - 23.00) oraz pogotowie pracy (23.00 - 8.00)

Od poniedziałku 30 marca do niedzieli 5 kwietnia
„STYLOWA”
Jarocin, ul. Paderewskiego 3a
tel. 519/109-064

Od poniedziałku 6 kwietnia do niedzieli 12 kwietnia
„BRATEK 2”
Jarocin, ul. Św. Ducha 30a
tel. (62) 747-63-95

Od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 21.00, w soboty w godz. 8.00 - 14.00
DR. MAX (Kolejowa)
Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. (62) 505-20-41

WIECZORYNKA

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna („wieczorynka”) w Jarocinie
Jarocin, ul. Szpitalna
(główne wejście do szpitala)
tel. (62) 33-22-173

Na spotkanie zaproszono kobiety w ciąży oraz ich partnerów, przyszłych ojców. Ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego, Miłosz Matuszczak opowiedział najpierw o zasadach i znaczeniu zdrowego żywienia, o tym, jak należy przygotować się do ciąży. - *Świat zmienia się bardzo szybko. Dzisiaj, jeżeli chodzi o płodność, prokreację, ważne są dwie rzeczy, o których może tak głośno się nie mówi, ale bardzo utrudniają nam życie. To - stres i nieodpowiedni sposób życia - mówił lekarz. - Musicie sobie to życie tak układać, żeby ten stres minimalizować. Jak już dzisiejsze badania dowodzą - nasz stres, to, co robimy, to, co nas spotyka w życiu, nasze zachowania wpływają na nasze geny. Nasze geny zmieniają się, jeśli poddawane są jakiejś presji.*

Ginekolog mówił o dobrych nawykach prozdrowotnych. - *Pierwszy trymestr ciąży to okres, kiedy dziecko się rozwija. Z „kuleczki” tworzy się „fasolka”. Później jest ten „pendraczek”. Mówię obrazami, bo tak też panie mówicie podczas usg. I ta „fasolka” jest bardzo wrażliwa na różne substancje. Na papierosy, alkohol, złe jedzenie, wirusy - podkreślał Miłosz Matuszczak.*

Ciąża jest okresem, kiedy „wychodzą” ukryte choroby. - *Jak ktoś ma tendencje do cukrzycy, poziomy glukozy nie będą w ciąży właściwe. Jeżeli ktoś ma tendencje do nadciśnienia, to w ciąży pojawiają się problemy z ciśnieniem. Jeżeli zaniedbamy to w ciąży, ta choroba „wyjdzie” za 10, 15 lat. Dlatego bardzo ważne jest, by o siebie dbać - apelował lekarz. Zwrócił uwagę na znaczenie ruchu i gimnastyki, których często nam brakuje, które zaniedbujemy, odkładamy „na jutro”. - Życie jest dzisiaj bardzo szybkie. Mamy coraz więcej rzeczy do załatwienia. Nawet jeśli myślimy o ruchu, nie wiadomo, czy mamy przyjemność z tego, że szybko zagramy w tenisa. Albo - mieliśmy pobiegać godzinę, a szybko biegamy dwadzieścia minut - mówił ginekolog. Natomiast ruch jest konieczny. W piramidach żywieniowych zaznacza się, że powinno go być najwięcej, bo to najważniejszy „pokarm” dla każdego z nas. - Niezależnie od tego, ile mamy lat, czy jesteśmy w ciąży, czy przed ciążą, czy mamy 10, czy 70 lat. Oczywiście ruch dopasowany do naszych możliwości. Nikt nie każe ciężarnej biegać 10 kilometrów. Do wszystkiego w życiu trzeba podchodzić z rozsądkiem, mieć we*

Uczą się razem rodzić

■ To, co zjemy, co wypijemy, co wdychamy i co przeżywamy - to wszystko ma wpływ na nasze dziecko. I o tym mówiono podczas drzwi otwartych zorganizowanych w jarocińskiej szkole rodzenia.



W otwartym spotkaniu w szkole rodzenia uczestniczyły nie tylko kobiety w ciąży, ale również przyszli ojcowie



Po części teoretycznej odbyły się zajęcia praktyczne - tym razem dotyczyły kąpieli dziecka. Panowie uczyli się m.in., jak sprawdzić, czy woda w wanience ma właściwą temperaturę, ile tej wody powinno być i jak bezpiecznie wykąpać dziecko

wszystkim umiar - zauważył specjalista. Lekarz tłumaczył przyszłym mamom i ojcom, że już dzisiaj pracują na swoje przyszłe życie. - *Wicie, że nowotworów jest coraz więcej. Tego się może jeszcze tak głośno nie mówi, skąd się te raki biorą. To jest nieodpowiednie żywienie. Nadmiar stresu. Brak wypoczynku. Brak chwili dla siebie. To wszystko ma na pewno bardzo duży wpływ na nasze zdrowie. Nie dajcie się więc zwariować. Walczcie o swoje zdrowie, o zdrowie waszych dzieci, o waszą przyszłość. Wy też musicie być zdrowi, żeby wychować wasze dzieci i nauczyć je dobrych postaw - dodał Miłosz Matuszczak. Zachęcał do udziału w zajęciach w szkole rodzenia i do zachodzenia w ciążę. - Wiadomo - 2 miliony Polaków wyjechało, to 2 miliony musimy urodzić, co najmniej - podkreślił.*

W jarocińskiej szkole rodzenia prowadzone są zajęcia teoretyczne i praktyczne, realizowane w formie wykładów, pokazów, prezentacji, które mają przygotować do porodu i do rodzicielstwa pod względem psychicznym i fizycznym. Odbywają się spotkania z ginekologiem oraz położnikiem, pediatrą i psychologiem. - *Kobiety, które chodzą na zajęcia, mają mniejszy strach przed tym, co je czeka. Zdobывают wiedzę. Będąc już na sali porodowej, wprowadzają tę wiedzę w praktykę i te porody przebiegają szybciej, łatwiej - przyznała położna Dorota Kubiak.*

Joanna i Adam z Jarocina już po raz kolejny uczestniczyli w spotkaniu. - *Zaczęliśmy chodzić na zajęcia, jak żona była w połowie ciąży. Stwierdziłiśmy, że może warto pójść, zobaczyć, co tam ciekawego się mówi, bo słyszeliśmy dużo dobrych rzeczy na temat tej szkoły rodzenia - mówi Adam. - Wiemy, jak przebiega poród, kiedy trzeba zgłosić się do lekarza, co się dzieje po porodzie, że ważna jest obecność męża. Spodziewają się pierwszego dziecka. Termin porodu wyznaczony jest na 10 kwietnia. Adam zapewnia, że będzie przy żonie. - Wiedziałem wcześniej, że będę żonie potrzebny, ale szkoła jeszcze bardziej mnie w tym upewniła. Wiem, że warto być - dodaje. Przekonuje, że również inni mężczyźni nie powinni się obawiać i powinni podjąć taką decyzję. - Nie idziemy tam dla siebie, ale dla żony, dla partnerki. Warto ją wspomóc w takiej chwili, która nie należy do najłatwiejszych w życiu - podkreśla.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Ważne rady dla kobiet, które chcą urodzić zdrowe dzieci

- nie pić sztucznych napojów (to sama chemia, generalnie woda ze sztucznymi barwnikami), również soków z kartonu (zawierają pełno konserwantów). Należy natomiast pić wodę, herbatki ziołowe, soki dla dzieci, soki wyciskane, kompoty (nawet te ze sklepu są zdrowe, bo są pasteryzowane).
- bardzo uważać na napoje typu cola (zawiera bardzo dużą ilość cukru - półlitrowa ma w sobie 8 łyżek cukru, a dziennie możemy spożyć bezpiecznie od 6 do 8 łyżek cukru. - *Nadmiar cukru może powodować nowotwory i jest bardzo niezdrowy właśnie w trakcie ciąży - zawyżone poziomy cukru, glukozy bardzo źle wpływają na dziecko. Jeśli metabolizm cukru jest nieprawidłowy u kobiety w ciąży, naraża ona swoje dziecko na to, że w przyszłości może zachorować na cukrzycę - wyjaśnia ginekolog.*
- uważać na tłuszcze, zwłaszcza wieprzowinę (nie jeść tłustych, zawieszonych sosów),
- unikać fast foodów (takie jedzenie nie jest zdrowe dla kogokolwiek, tym bardziej dla kobiet w ciąży),
- nie jeść surowego mięsa (tatarów, kielbas surowych), surowych ryb (zagrożenie toksoplazmozą (to również przyczyna problemów z zajęciami w ciąży),

- nie przesadzać z jedzeniem winogron (mają bardzo dużo cukru),
- wybierać łososia bałtyckiego (norweski jest hodowlany i faszerywany sztucznym mięsem oraz barwnikami, dlatego jest piękny, ma różowoczerwony kolor, ten zdrowy, naturalny jest lekko bladej). - *Najlepsze ryby są te nasze, polskie. Zdrowe są dorsz, flądra, sola. Śledzie są fantastyczne. W każdej formie są idealne - podkreśla lekarz.*
- przestrzegać zaleceń dietetycznych przekazanych przez ginekologa,
- przed ciążą, a najpóźniej w jej trakcie należy wyleczyć wszelkie stany zapalne w organizmie. Mają one bardzo negatywny wpływ na dziecko (mogą też utrudniać zajęcia w ciąży). Najczęstsze przyczyny infekcji, które występują w ciąży, pochodzą z zębów. Bakterie z niewyleczonego zęba „rozsiewane są” na cały organizm. W ciąży można robić wszystko z zębami - można wyrywać, leczyć, leczyć kanałowo, można poprosić o znieczulenie.
- *Należy zadbać również o to, by zdrowe były zatoki, uszy, drogi moczowe i drogi rodne (to najczęstsze przyczyny infekcji). Dotyczy to również ojców dzieci. Nie może być tak, że w małżeństwie czy w parze, która tworzy rodzinę, jedna osoba jest wyleczona, a druga nie. Wiadomo, że poprzez chociażby kontakt seksualny te infekcje są przenoszone - tłumaczy Miłosz Matuszczak.*

Czego uczą w szkole rodzenia?

- jak rozpoznać, że to już, kiedy jechać do szpitala, jak nie „stracić głowy”, gdy nadejdą pierwsze skurcze,
- jak skutecznie radzić sobie z bólem i wspierać naturalny rytm i tempo porodu poprzez masaż, relaksację i wizualizację, ruch oraz zmianę pozycji,
- jak ćwiczyć, aby rozumieć swoje ciało i nie utracić nad nim kontroli w czasie porodu,
- jak oddychać, aby przejść zwycięsko przez wszystkie etapy porodu,
- jak być pomocną osobą towarzyszącą, wspierać, rozumieć i skutecznie pomagać,
- jak opanować ABC bycia rodzicem i nie dać się ponieść panice pierwszych dni,
- jak poradzić sobie z „nawątem mlecznym” i skutecznie karmić piersią,
- jak opiekować się dzieckiem i jak je pielęgnować, aby stanowiło dla niego bodziec do rozwoju,
- jak zadbać o siebie i o relacje z partnerem, w czasie gdy wydaje się to całkiem niemożliwe.

Zajęcia w szkole rodzenia odbywają się we wtorki od 18.30 do 20.00, w sali ćwiczeń w dziale rehabilitacji jarocińskiego szpitala.

Prowadzą je Dorota Kubiak i Jolanta Bartmańska. Telefon kontaktowy: (62) 33-22-117

SOLENIZANCI: 31 wtorek: Gwidona, Beniamina, 1 środa: Grażyny, Hugona, 2 czwartek: Franciszka, Władysława, 3 piątek: Pankracego, Ryszarda, 4 sobota: Wacława, Izydora, 5 niedziela: Wincentego, Ireny, 6 poniedziałek: Wilhelma, Celestyna

ŻERKÓW

Panowie wodzirejami na Dniu Kobiet w Chrzanie

Mieszkańcy Chrzana obchodzili Dzień Kobiet. Na spotkanie w sali wiejskiej przybyły nie tylko panie, ale i panowie. Był obiad, kawa oraz ciasto. Każda z pań dostała symbolicznego kwiatka. Organizatorzy - rada sołecka z nową sołtyską Ewą Kubacką - przygotowali różnego rodzaju konkurencje - kalambury, zgadywanki czy obieranie ziemniaków na czas. Za udział uczestnicy otrzymali skromne upominki.

- Panowie z rady sołeckiej okazali się wspaniałymi gospodarzami i wodzirejami, zabawiając wszystkich gości. Uśmiechom nie było końca, a spotkanie trwało do późnych godzin nocnych - podkreśla Ewa Kubacka. - Co ciekawe, uczestnikami byli zarówno

młodzi, jak i nieco starsi mieszkańcy Chrzana. Wszyscy byli zadowoleni i pytali o kolejne imprezy - dodaje sołtyska. (ann)



Panie konkurowały między innymi w obieraniu ziemniaków na czas



Na Dniu Kobiet w Chrzanie gospodarzami byli panowie

NA ŚLUBNYM
KOBIERCU

6 kwietnia
MILENA SKOWRON (Jarocin)
MARCIN PIECHOWIAK (Jarocin)



**I TY MOŻESZ
ZŁOŻYĆ
ŻYCZENIA**

PROSTO I ZA DARMO: Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.



MARCELOWI KULCE

„Idzie misio, idzie konik, małka, piesek, no i słonik. Wszyscy razem z balonami, z najlepszymi życzeniami, bo to dzień radosny wielce, masz już jeden roczek więcej.” Kochanemu wnuczku z okazji 5. urodzin najlepsze życzenia składają babcia Iwona i dziadek Adam

ZOFI BACHORZ

„Dla naszej Zosi najlepsze życzenia, niech się nigdy nam nie zmienia, niech się z nami często śmieje i dobrocią swą nas grzeje. Niech zdrowie jej dopisuje, a humor nigdy nie psuje.” Kochanej mamie z okazji 75. urodzin życzenia przesyłają córki z rodzinami



KAMILI

Kochanej siostrzyczce radości w każdej sekundzie, uśmiechu w każdej minucie, pogody w każdej godzinie, szczęścia przez całe życie życzy Sylwia z rodzicami

PIOTRUSIOWI

Wkrótce Twoje urodzinki, zatem zawsze dziarskiej minki. Do zabawy mnóstwo sity, żeby każdy dzień był miły, pełen śmiechu i radości, stu urodzinowych gości. Zdrowia, szczęścia i słodczy cicia chrzestna Tobie życzy



JOANNIE WESOŁEK

Kochanej mamie z okazji 86. urodzin moc życzeń, w tym dużo zdrowia i błogostawieństwa Bożego życzą syn Jurek, córka Genia, wnuki i prawnuki

OGŁOSZENIE

NASI MILUSIŃSCY

Zdjęcia noworodków prosimy odbierać **OD PIĄTKU**

Foto - Piotr Mikołajczak
63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 13
tel. (62) 747-22-06



MIKOŁAJ NOWAKOWSKI Z JAROCINA
ur. 24 marca o godz. 12.35
wazy 4.190 g, mierzy 59 cm



WOJCIECH SZKUDELSKI Z POTARZYCY
ur. 24 marca o godz. 16.35
wazy 3.840 g, mierzy 57 cm



MIŁOSZ RADLAK Z JAROCINA
ur. 24 marca o godz. 20.40
wazy 3.480 g, mierzy 56 cm



SYN KAROLINY I GRZEGORZA SZYMKOWIAKÓW Z BACHORZEWA, ur. 25 marca o godz. 19.40, wazy 3.920 g, mierzy 59 cm



KORNELIA KUBICKA Z CIELCZY, córka Magdaleny i Mateusza, ur. 29 marca o godz. 1.40, wazy 2.900 g, mierzy 53 cm



JAKUB GRYGIEL Z BACHORZEWA
ur. 28 marca o godz. 0.05
wazy 4.040 g, mierzy 60 cm



IGOR WALEROWICZ Z PLESZEWA
ur. 29 marca o godz. 3.00
wazy 2.650 g, mierzy 58 cm

Dekorator
JAROCIN UL. ZAGONOWA 5A
t. 502 214 009 517 963 319
Wszystkim naszym Klientom i Przyjaciółom życzymy kolorowych Świąt Wielkanocnych
PROJEKTOWANIE ŚCIAN - GRATIS

TAPETY FARBY SZTUKATKA
Dekoracje dla dzieci

MIESZALNIA FARB
JAROCIN UL. WĘGLOWA 2A
t. 508 233 158, www.farbyjarocin.pl

Beckers Desinger 5 l 90%
TIKKURILA STUDIO FARB

KUPIĘ
maciory,
knury **SUPER CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427


Sklep ogrodniczy
OGRODNICZEK
Jarocin, ul. Moniuszki 14

Poleca: kwiaty i krzewy ozdobne, nasiona, cebulki kwiatowe, ziemię i podłoża, nawozy, środki ochrony roślin, folie i narzędzia ogrodnicze

czynne pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰ /sobota 9⁰⁰-13⁰⁰
62 747 28 44



KURY NIOSKI MŁODE



tel. 607 063 839

Kupimy maciory, knury, tuczniki
Ceny konkurencyjne
Gotówka lub szybki przelew
RZETELNA WAGA
Zapraszamy do współpracy
tel. 503 037 595
lub 514 257 396

DREWNO JAROCIN
www.drewnojarocin.pl

DREWNO OPAŁOWE

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 608 405 256, 608 730 895

P.H.U. PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

- TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW

tel. 667-135-387

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWIĄCEGO ODREBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pleszewie Piotr Tomczak (tel./fax (62) 761 07 14) ogłasza, że w dniu 13 maja 2015 r. o godz. 10:45 w Sądzie Rejonowym w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

lokalu mieszkalnego położonego: 63-200 Jarocin, ul. Kościuszki 34/39, dla którego Sąd Rejonowy w Jarocinie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KZ11/00031716/5
Lokal znajduje się na 3 piętrze budynku z około 1987 r., w 2012/2013 r. budynek został ocieplony, otynkowany i pomalowany. Składa się z 3 pokoi, przedpokoju, łazienki i WC o pow. użytkowej 60,30 m² oraz piwnicy o pow. 5,40 m² i udziału w nieruchomości wspólnej (stanowi to grunt oraz części budynku i urządzenia, które służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, udział wynosi: 6570/256170). Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, domofonową i centralnego ogrzewania. Ma balkon.
Suma oszacowania wynosi 139 774,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 104 830,50 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 13 977,40 zł. Rękojmią powinna być złożona w gotówce na rachunek bankowy komornika najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

TARTAK
Zakrzewice 19

- więźba, tarcica
- łaty, kontrłaty
- transport HDS

tel. / fax 61 28 19 536
kom. 515 182 736
e-mail: zpdpiotrnolak@vp.pl

SKUP bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew
tel. 664 499 683

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Przelew 3 dni

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA



SPRZEDAM BYCZKI, JAŁÓWKI HF i ras mięsnych

Tel. 508 223 035



DOWÓZ GRATIS

Mir Mar
Skup bydła

Gotówka!
Tel. 663 702 238
723 424 376

KUPIĘ BYDŁO I BYDŁO WYBRAKOWANE

TELEFON:
609 448 718

PRZEDSIĘBIORSTWO „BIS”

SKUPIE JAŁOWICE HODOWLANE I UŻYTKOWE od 7 miesięcy cielności
ORAZ
BEZROGIE JAŁOWICE HODOWLANE od 1,5 do 4 m-ca cielności.

ZGŁOSZENIA: 65/57-38-631, 65/57-27-336,
pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰

dht tartak

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- brykiety dębowe
- korę dębową

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA
TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16
tel. 505185508



SKUP macior, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA
gotówka, szybki przelew



Tel. 880 203 189

P.U.H. „KŁOS” CENTRALA NASIENNA
Jarocin, ul. Szubianki 19
tel. (62) 747-34-34, kom. 513/020-273

OFERUJE DO SPRZEDAŻY ZBOŻA JARE:

- pszenica
- ziemniaki sadz.
- jęczmień
- nasiona
- owies
- kukurydzy
- pszenżyto
- nasiona warzyw i kwiatów

DANPOL ZDZIECHOWA

KUPOJEMY maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648

UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI

pourazowego, powypadkowego, kontuzjowanego bezpośrednio w gospodarstwie.

ZGŁOSZENIA na numery telefonów: **669 998 732**
669 998 710

SKUP BYDŁA

Płatność przelew 1 dzień

byki jałówki krowy

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48



Kupię jałówek

hodowlane, użytkowe jałówki cielne od 6-8 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035

WIEŚCI ROLNICZE

Najnowszy numer „Więści Rolniczych” możesz otrzymać w:

- redakcji „GAZETY JAROCINSKIEJ” Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
- biurze ogłoszeń, Jarocin, ul. Kilńskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)



Wielkanocna

Krzyżówka

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46
47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64					

► Litery z pól ponumerowanych od 1 do 64 utworzą rozwiązanie krzyżówki. Prosimy je przestać lub dostarczyć do 9 kwietnia, na kartkach pocztowych wraz z naklejonym kuponem, na adres biura ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”, 63-200 Jarocin, ul. Kilińskiego 1. Trzy osoby spośród tych, które prawidłowo rozwiążą naszą krzyżówkę, otrzymają odpowiednio: 100 zł, zaproszenie do pizzerii oraz kubek.